



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI

Łódź, piątek 8 września 1961 roku

Nr 212 (4598)

Życzenia
Kł i KW PZPR dla kolejarzy
DROBZY TOWARZYSZE KOLEJARZE!

Po raz ósmy z kolei w Polsce Ludowej obchodzimy święto pracowników PKP — „Dzień Kolejarza“.

W dniu tym łódzka i wojewódzka organizacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej kierownictwa wysoko oceniając Wasz trud i ofiarności w służbie Ojczyzny Ludowej i Narodu, przesyłają Wam wyrazy uznania.

Od Waszej bowiem pracy zależy w dużej mierze realizacja planów gospodarczych, rytmiczna praca przemysłu, zaopatrzenie miast, wsi i osiedli, szybka i sprawna obsługa komunikacji pasażerskiej.

W dniu Waszego Święta przesyłając Wam podziękowania za dotychczasowe osiągnięcia w pracy zawodowej i społecznej, życzymy dalszych sukcesów, w trudnej i zarazem zaszczytnej pracy, zwłaszcza w okresie wzmocnionych przewozów jesiennych oraz wiele radości w życiu osobistym i rodzinnym.

Za Komitet Łódzki i Wojewódzki PZPR
I sekretarz
M. Tatarówna-Majkowska
I sekretarz
St. Jedryszczak

N. Chruszczow: Związek Radziecki nigdy pierwszy nie użyje broni

Premierzy ZSRR i Indii o sytuacji międzynarodowej

MOSKWA (PAP). W czwartek odbyło się na Kremlu spotkanie przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Chruszczowa z premierem Indii Nehru.

Podczas spotkania obaj mężowie stanu kontynuowali szereg, szczerą wymianę poglądów na temat aktualnych problemów sytuacji międzynarodowej oraz problemów związanych z dalszym rozwojem współpracy radziecko-hinduskiej.

Podczas śniadania w ambasadzie indyjskiej, na którym obecny był N. Chruszczow, Jawaharlal Nehru wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

Mamy w Indiach wiele zakładów przemysłowych zbudowanych przez ZSRR, a niektóre fabryki będą zbudowane w najbliższej przyszłości. Mamy w Indiach wielką hutę, która jest i będzie wiecznym symbolem naszej przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim. Nie licząc wszystkich mniejszych fabryk mamy obecnie 7 lub 8 wielkich zakładów budowanych przy pomocy rządu radzieckiego.

Jestem panu niezmiernie wdzięczny, panie premierze, tak samo, jak rządowi radzieckiemu, za całą udzieloną nam pomoc. Obawiam się, że po otrzymaniu tej pomocy, apetyt nasz wzrośnie i będziemy chcieli prosić o dalszą. Otrzymałoby od was wiele cennych darów, lecz najcenniejszym z nich jest wasza przyjaźń. Jestem głęboko przekonany, że przyjaźń ta będzie się pogłębiać i zacieśniać.

Premier Nehru wniósł toast za zdrowie N. S. Chruszczowa oraz za przyjaźń i współpracę między narodami Indii i Związku Radzieckiego.

Rozmowa N. Chruszczowa z dziennikarzem amerykańskim

MOSKWA (PAP). Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow przyjął na Kremlu znanego publicystę amerykańskiego, sprawozdawcę zagranicznego dziennika „New York Times” Cyrusa Sulzbergera.

N. S. Chruszczow udzielił C. Sulzbergerowi odpowiedzi na pytania dotyczące obecnej sytuacji międzynarodowej.

Opowiadając premierowi Nehru N. S. Chruszczow podkreślił, że Indie jako milujące pokój państwo odgrywają doniosłą rolę w rozwiązywaniu wielu problemów międzynarodowych.

Znamy pana, panie premierze — powiedział N. S. Chruszczow, jako męża stanu, który wnosi wielki wkład do utrwalenia przyjaźni i zacieśnienia współpracy między krajami. Spotkanie i rozmowy z panem były zawsze bardzo pożyteczne. Jesteśmy przekonani, że również podczas obecnej wizyty nasza wymiana poglądów przyczyni się do utrwalenia przyjaźni między naszymi krajami z korzyścią dla narodów Indii i ZSRR oraz dla dobra pokoju.

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR podkreślił, że naród radziecki nie chce wojny. Nie możemy jednak — powiedział — pozostawać bierni, gdy w odpowiedzi na nasze pokojowe propozycje szerzy się na Zachodzie psychologia wojenna i gdy prowadzone są w niespotykanej dotychczas skali przygotowania wojenne wymierzone przeciwko Związkowi Radzieckiemu i innym krajom obozu socjalizmu. W tych warunkach rząd radziecki był zmuszony

Jesienne prace na wsi łódzkiej Wzrastają dostawy ziarna

Plony ziemniaków wyższe niż w ub. r. Przygotowania siewów na ukończeniu

Minał już bardzo krótki w tym roku okres późniwego oddechu i pola znów wypełniły się pracującymi rolnikami. W wielu rejonach kraju rozpoczęto wykopy ziemniaków i sprzet kukurydzy. Dobiegają końca przygotowania do siewów żyta, a na Rze-

szowszczyźnie już je nawet rozpoczęto. Ponadto w pełni trwają omoty. Wzrastają dostawy ziarna do magazynów GS i PZZ.

W woj. łódzkim rolnicy zbierają ziemniaki z obszaru o łącznej powierzchni ponad 200 tys. ha. Chociaż dokuczliwe deszcze w ubiegłych miesiącach spowodowały pewne straty, plon ziemniaków jest wyższy niż w roku ub.

W trudniejszej sytuacji znalazły się tylko rejony niezmierzliorowane, gdzie ok. 10 proc. upraw ziemniaczanych uległo wynięciu. W części północnej województwa — w pow. Kutno, Łowicz i Łęczyca, na niektórych plantacjach wystąpiła zaraza ziemniaczana, co jest skutkiem nadmiernej wilgotności gleby. W najbliższych dniach rozpocznie się tu również sprzet buraków cukrowych.

Milion dolarów za „Rembrandta“

W najbliższych tygodniach znajdzie się na licytacji w nowojorskiej Parke-Bernet-Gallery słynne arcydzieło Rembrandta: „Arystoteles oglądający popiersie Homera“.

Cena wywoławcza obrazu wyniesie nie mniej niż jeden milion dolarów, czyli że będzie to najbardziej sensacyjna licytacja w dziejach handlu dziełami sztuki.

Rembrandt namalował „Arystotelesa“ w 1653 roku na zamówienie sycylijskiego magnata Don Antonia Ruffo.

Znawcy zaliczają „Arystotelesa“ do największych dzieł holenderskiego mistrza.

Śmiertelny wypadek na jezdni

Wczoraj o godz. 16.45. u zbiegu ulic Zielonej i Wólczańskiej, kierowca motocykla nr IE 83-97, Leszek Mazepus (ul. Smugowa 16) poturcił przechodzącego przez jezdnię 76-letniego Feliksa Nowickiego (ul. Hutora 12). W wyniku potrącenia przez motocykl, Feliks Nowicki poniósł śmierć na miejscu. Zwłoki zostały przewiezione do Zakładu Medycyny Sądowej.

Dochođenje prowadził Komenda Ruchu Drogowego MO, pod nadzorem Prokuratury Dzielnicy Łódź-Poleście. Kierowca motocykla został zatrzymany.

Prowokacyjne loty nad radzieckimi statkami

MOSKWA (PAP). Pismo „Transport Wodny“ informuje, że w ciągu ostatnich kilku dni samoloty amerykańskie dokonały prowokacyjnych lotów nad statkami radzieckimi na otwartych morzach. M. in. w środę na Morzu Barentsa nad radzieckimi statkami „Bikin“ i „Jeskołwo“ krążył dwusilnikowy amerykański samolot wojskowy nr 135560, a w dnach 2 i 3 bm. zanotowano 9 takich prowokacyjnych lotów samolotów amerykańskich nad statkami radzieckimi na morzach Japońskim, Beringa, Śródziemnym i Karaibskim.

W niedzielę w Warszawie święto plonów Władysław Gomułka gospodarzem centralnych dożynek

WARSZAWA (PAP). W niedzielę — 10 bm. Warszawa będzie gościem wieloletniej rzeszy chłopów z całego kraju — uczestników tradycyjnego obchodu „Święta Plonów“. Ponad 40 tys. delegatów ze wszystkich wsi — członków kolektyw, robotników PGR, agronomów, naukowców, młodzieży — złoży gospodarzowi dożynek — Władysławowi Gomułce oraz

przedstawicielom najwyższych władz państwowych i partii politycznych meldunek o pomyślnym zakończeniu bardzo trudnych tegorocznych żniw, które przyniosły jednak dobry urodzaj — plony wyższe niż w poprzednich latach.

Otwarcia uroczystości na Stadionie Dziesięciolecia dokonają o godz. 10 prezes CZKR — Józef Ozga-Michalski,

Porażka prawicowej opozycji Goulart zaprzysiężony

RIO DE JANEIRO (PAP). — W czwartek w Brasili Joao Goulart został zaprzysiężony jako nowy prezydent brazylijski.

Będzie on pierwszym prezydentem Brazylii sprawującym swój urząd w ramach nowego systemu parlamentarnego, który znaczną część władzy wykonawczej oddaje premierowi. Goulart objął urząd prezydenta po Janio Quadrosie, który podał się do dymisji w zeszłym miesiącu. (Quadros, znajdujący się w drodze do Anglii, przybył w czwartek na Wyspy Kanaryjskie).

Ta ceremonia zakończyła 13-dniowy kryzys polityczny wywołany po ustąpieniu Quadrosa przez reakcję brazylijską, która próbowała nie dopuścić do objęcia urzędu prezydenckiego przez wiceprezydenta Goularta przywódcę Partii Pracy.

Wystawa prac F. Topolskiego



W dniu 6 bm. w Muzeum Narodowym w Warszawie otwarta została wystawa prac bawiącego w Polsce znanego rysownika i grafika Feliksa Topolskiego z Londynu.

Na zdjęciu: Spotkanie z artystą w Muzeum Narodowym, Feliksa Topolskiego powitał prof. Michałowski (z lewej). CAF-foto: Uchymiak

W 22 rocznicę napaści hitlerowskiej na Polskę

Uroczystości na Radogoszczu

z udziałem I. Logi-Sowińskiego

★ Składanie wieńców ★ Capstrzyk

★ Złożenie urny z prochami pomordowanych ★ Wielki wiec

Cala Łódź mówi w tej chwili o uroczystościach, które obchodzący będziemy dziś, 8 września i jutro 9 września. Onegdaj podaliśmy już dokładny ich program. Dziś powtórzymy w skrócie:

Dziś, w piątek 8 bm. o godz. 16 uroczyste składanie wieńców przed Pomnikiem Braterstwa Broni w Parku Poniatowskiego. O godz. 17 capstrzyk, który spod hali sportowej wyruszy pod pomnik Tadeusza Kościuszki. O godz. 19 uroczyste złożenie urny z prochami pomordowanych w wieżeniu na Radogoszczu.

Jutro, w sobotę 9 września o godz. 16 na terenie byłego więzienia na Radogoszczu manifestacyjny wiec w 22 rocznicę napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę.

Na wiec ten przybędzie członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych tow. Ignacy Loga-Sowiński. Po zagajeniu wiecu przez I sekretarza KL PZPR tow. Tatarównę-Majkowską, przemówienie wygłosi Loga-Sowiński. Po przemówieniu nastąpi odsłonięcie pamiątkowego obelisku.

Na wiec ten wybierają się tłumy ludzi. Dobrze się wiec stało, że organizatorzy pomysłili już z góry, ażeby zapewnić im wygodne środki komunikacyjne.

Delegacja KC PZPR na IV Zjazd Koreańskiej Partii Pracy

WARSZAWA (PAP). 7. bm. wyjechała z Warszawy do Phenianu delegacja Komitetu Centralnego PZPR na IV Zjazd Koreańskiej Partii Pracy. W skład delegacji wchodzi: członek Biura Politycznego, sekretarz Komitetu Centralnego PZPR — Roman Zambrowski i wiceprzewodniczący Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej — Adam Dolński.

Tak wiec uruchomione zostana (prócz dodatkowych autobusów, które wozić będą lodzian z Placu Wolności do ul. Biegańskiego) specjalne tramwaje na trasach:

Pl. Niepodległości, przez ul. Piotrkowską do Pl. Wolności i ul. Nowomiejską, Złota do Julianowa, Pl. Wolności, Nowomiejska, Pl. Kościelny, Lagiewnicka do Gen. Bema, Pl. Wolności, Nowomiejska, Pl. Kościelny, Lagiewnicka do Warszawskiej, Ul. Północna, Ogrodowa, Zachodnia, Złota, Helenówek.

Pociągi tramwajowe uruchomione WYJĄTKOWO w tym dniu na ul. Piotrkowskiej zatrzymać się będą w dawnych miejscach przed skrzyżowaniami ulic.

A teraz trasy dla samochodów.

Samochody bez przepustek jeździć będą przez Autostradę, Strękowską, Wycieczkową i Warszawską do jej skrzyżowania z ul. Lagiewnicką, gdzie zorganizowany będzie parking. Samochody z przepustkami mają zarezerwowaną nieco dalszą trasę: Warszawską, Skrzydłata, Lagiewnicka i Bema.

Trasa dla samochodów wiozących gości, którzy otrzymali zaproszenie na trubunie honorową wiecu: Nowomiejska, Złota, Teresy, Lewa, Liściasta, Czeresniowa.

Czytelnicy nasi zechcą zapaść sobie dobrze ten rozkład tras i zastanowić się do niego, ażeby nie spowodować potem niepotrzebnych korków komunikacyjnych i przykrego chaosu. Bo przecież w tym tak uroczystym dniu wszystko odbywać się musi bardzo skłannie i spokojnie!

HARCERKI, HARCERZE I INSTRUKTORZY ZHP!

Komenda Chorągwi Łódzkiej ZHP w związku z uroczystościami otwarcia muzeum na Radogoszczu poleca:

■ dnia 8 września br. o godzinie 16.15 stawić się w sztyku członkom Związku Chorągwi celem wzięcia udziału w capstrzyku młodzieży. Zbiórka przed Hala Sportowa od strony ulicy Gdańskiej;

■ dnia 9 września br. o godzinie 15.00 stawić się wszystkim instruktorom i drużynom celem wzięcia udziału w manifestacji na Radogoszczu. Zbiórka na ulicy Lagiewnickiej róg ul. Sowińskiego.

RZESZÓW Dalsza rozbudowa największego obecnie w kraju łódzkiego portu przeladunkowego, jakim jest zespół przygranicznych stacji kolejowych — Medyka — Przemysł — Żurawica — to jedna z najważniejszych inwestycji kolejowych bieżącej pięcioletki.

Zdolność przeladunkowa tego zespołu wzrosnie pod koniec 1965 r. dwukrotnie.

Większość inwestycji zlokalizowanych zostanie na stacji Medyka, która dzięki temu z obecnych ok. 50 proc udziału w przeladunku — weźmie na siebie ok. 70 proc. pod koniec pięcioletki.

Rozbudowa stacji przeladunkowej w Medyce

Jednostki francuskie uczą się posługiwać bronią nuklearną

WASZYNGTON (PAP). — Połano oficjalnie do wiadomości, że Stany Zjednoczone i Francja podpisały porozumienie, na mocy którego jednostki wojsk francuskich zostaną przeszkolone przez personel amerykański w dziedzinie posługiwania się bronią nuklearną.

Łódzka nowość — racjonalizacja kierowana

tematem ogólnokrajowej narady

Cała historia zaczęła się w maju tego roku, kiedy to Łódzkie Zakłady Włókien Sztucznych ogłosiły tematyczny program racjonalizatorski i konkurs na jego rozwiązanie. Nowość polegała na skupieniu uwagi zakładowych racjonalizatorów na najważniejszych dla „włókien sztucznych” problemach, że zwiększenia materialnego zainteresowania w rozwiązaniu podanych tematów i na umasowaniu twórczości technicznej.

Ogłoszony program zawierał 21 tematów z dziedziny udoskonalenia technologii, procesów produkcyjnych istniejących maszyn, urządzeń i poprawy stanu bhp w zakładzie. Autorzy projektu wyszli z założenia, że najważniejsze dla racjonalizatorów i wynalazców — winny być najważniejsze sprawy ich zakładu, których rozwiązanie drogą udoskonalenia technicznego może przynieść przedsiębiorstwu duży korzyści. Pracować nad podanymi tematami może każdy członek załogi — i robotnik i technik i inżynier.

Co widziały w Polsce siostry prez. Kennedy'ego

Po kilkudniowym pobycie w Polsce siostry prezydenta Kennedy'ego Eunice Shriver, żona wysokiego urzędnika Departamentu Stanu oraz Jean Smith, małżonka biznesmena z Waszyngtonu odlecieli z Warszawy via Paryż do Stanów Zjednoczonych.

Jak się dowiedzieliśmy, odwiedziny Polski były planowane właściwie jeszcze w roku 1959 — w gronie powiększonym o jeszcze jedną siostrę i brata Roberta. W owym czasie wybyła jednak sprawa kandydowania Johna Kennedy'ego na prezydenta, więc siostry wraz z całą rodziną zostały „zmobilizowane” do kampanii wyborczej. Nawiasem mówiąc, dzisiejszy prezydent USA odwiedził nasz kraj trzykrotnie — po raz pierwszy w latach trzydziestych, potem dwukrotnie po wojnie — w 1952 r. i 1956 r. Za trzecią wizytą był już senatorem.

Pobyt w Polsce siostrzy prezydenta Kennedy'ego — sądząc po ich wypowiedziach — był zbyt krótki, aby mogły one w pełni poznać urok turystyczny naszego kraju.

Stosunkowo dużo czasu poświęciły siostry prezydenta Kennedy'ego na zwiedzanie Krakowa, który obydwoj turystom zza oceanu bardzo się podobał. W podwawelskim grodzie spotkały się z wybitnymi historykami sztuki — prof. prof. Estrzelcherem i Szablowskim.

Gdy już mowa o sztuce zdradzamy, że obie panie szczególnie interesują się antykami. Odwiedziły też kilka sklepów „Odeon”.

Ograniczony czas sprawił, że poznanie Warszawy odbyło się głównie z okien samochodu. Zrezygnowały przy tym z limuzyny oddanej do ich dyspozycji przez ambasadę USA na rzecz orbisowskiej „Volgi”. Po drodze z Krakowa do Zakopanego odbyły także orbisowskim „ZIM-em”.

W czasie krótkiego pobytu w Polsce, siostry prezydenta Kennedy'ego znalazły czas na wizyty prywatne, żeby nie powieść rodzinne. Odwiedziły mianowicie Edmunda i Janusza Radziwiłłów. Edmund Radziwiłł jest starszym bratem młodziutego w Londynie Stanisława, który posubił siostrę żonę prezydenta Kennedy'ego. Właśnie ten rodzinny akcent zakończył wizytę siostrzy prezydenta USA w Polsce.

Nowy motocykl — „Sarenka”

W Zakładach Mechanicznych im. Tomasza Dąbala w Nowej Dębie k. Tarnobrzega została za kończoną opracowywanie dokumentacji konstrukcyjnej silnika 125 cm³, z czterostopniową skrzynią biegów. Obecnie kilka prototypów tego silnika, o nazwie „Delfin” — przechodzi próby eksploatacyjne.

Silnik „Delfin” oparty jest w zasadzie na dotychczas produkowanym silniku „SO” 125 cm³. Będzie on jednak lżejszy.

W oparciu o silnik „Delfin” wytworzyła Sprzężnik Komunikacyjny w Słudniku produkcyjnym znane motocykle „WSK” — przygotowane nowy typ motocykla, który będzie nosił nazwę „Sarenka”. Przewiduje się, że pierwsze „Sarenki” zostaną wyprodukowane z początkiem 1962 roku.

Zgłoszone projekty ocenia biegająca specjalna komisja, a nagroda za najlepszy projekt jest wypłacana w terminie 30 dniowym, niezależnie od wynagrodzenia za zrealizowany projekt.

W rozpowieszonych w zakładzie broszurach omawiających 21 tematów, podane są szczegółowe dane dotyczące obecnego stanu w zakładzie w danej dziedzinie, którą temat obejmuje, wiadomości gdzie można zasięgnąć bliższych informacji, wysokość nagrody (od 1.500 do 6.000 zł), termin składania projektów.

Mimo że od momentu ogłoszenia tematycznego programu racjonalizatorskiego i konkursu minęło zaledwie 4 miesiące, już teraz można stwierdzić, iż łódzki eksperyment zda egzamin. Do tej pory wpłynęło 27 rozwiązań, które przyniosą po zrealizowaniu pół miliona zł. oszczędności. Zakłada się, że w oparciu o tę formę rozwoju ruchu racjonalizatorskiego za kład w trakcie bieżącej pięcioletniej oszczędzi 12 mln. zł.

Przeszło 100 przedstawicieli Klubów Techniki i Racjonalizacji oraz komórek wynalazczości z zakładów pracy z całej Polski przyjechało wczoraj do LZWS, aby na miejscu omówić łódzkie „novum”. W naradzie brali udział inicjatorzy spotkania przedstawiciele CRZZ, z sekretarzem CRZZ Z. Wołskim, i wiceprzew. Komisji Techniki i Wynalazczości CRZZ — D. Gajewskim, Komitetu do Spraw Techniki — z wiceprzewodniczącym inż. A. Lopałewskim. Wład. Ekonomicznego KL PZPR, łódzkiej władz związkowych itd. Referat pt. „O tematyczne kierowanie rozwojem racjonalizacji i wynalazczości w zakładach pracy” wygłosił nac. inż. LZWS — mgr inż. W. Wronski.

Dyskutanci przyjęli na ogół z dużym zainteresowaniem

Poglądy Adenauera na bieżącą sytuację międzynarodową

BONN (PAP). Kanclerz Adenauer odczytał 7 września w czasie spotkania z korespondentami prasy zagranicznej komunikat z rozmowy, jaka odbył w czwartek z dowódcą naczelnym wojsk NATO, generałem Norstadem. Jak głosi komunikat, „pomimo kryzysowej sytuacji plan rozbudowy NATO nie zostanie zmieniony. Plan ten zarówno co do swej treści, jak i terminu zostanie wykonany”.

W toku konferencji Adenauer przyznał, iż konieczne są rozmowy ze Związkiem Radzieckim. Jak pisze korespondent PAP, uznanie tej konieczności przez Adenauera jest interpretowane dwójako. Po pierwsze kanclerz zdaje sobie sprawę, że rozmowy są nieodzowne, czy się to Bonn podoba, czy nie. Po drugie zaś, trwożna reakcja społeczeństwa zachodniemieckiego na wydarzenia w Berlinie i wojownicze przemówienia burmistrza Berlina zachodniego, Brandta, przekonały kanclerza, że także przeważająca większość społeczeństwa zachodniemieckiego nie chce i obawia się wojny.

Jeżeli pragnie się rokować, to jedyną drogą ku temu są właśnie rokowania — oświad-

Kronika wypadków

O godz. 19.53 przy ul. Perla 5, II Oddział Straży Pożarnej interweniował przy pożarze taksowki o numerze bocnym 351, należącej do Henryka Rytersa. Kierowca taksowki zdołał w porę wyskoczyć z wozu — samochód, niestety, uległ prawie kompletnemu zniszczeniu. Przyczyną pożaru było zwarcie w instalacji elektrycznej. (rs)

wiadomość o nowej formie działania w ruchu racjonalizatorskim. Dodatkowe nagrody poza wynagrodzeniem racjonalizatorskim i skupienie uwagi na najważniejszych dla zakładu sprawach uznali za bardzo celowe. Niemniej zgłoszono kilka interesujących wniosków zmierzających do uświadomienia „racjonalizacji kierowanej”.

Zerówno przedstawiciel Wład. Ekonomicznego KL PZPR jak i sekretarz CRZZ — Wołski, wyrazili uznanie dla działalności racjonalizatorów i wynalazców z LZWS i stwierdzili, iż łódzkie doświadczenia godne są rozpowieszenia na terenie innych zakładów.

Postęp techniczny uzależniony jest od twórczej inicjatywy technicznej załóg, przede wszystkim i dlatego wszystko co tej inicjatywy sprzyja, uznać należy za bardzo potrzebne. A wydaje się, że forma rozwoju ruchu racjonalizatorskiego, jaką przyjął LZWS pobudzi do działania technicznego poważną część załogi.

I. D.

Rok 1962 na szlakach „Lotu”

Co przyniesie przyszły rok w polskiej komunikacji lotniczej? Nadal eksploatowane będą te same typy samolotów co w bieżącym roku. Istotną zmianą na lepsze jest wycofanie z tras krajowych wysłużonych IL-2, które będą latać tylko na trasie Warszawa — Poznań — Szczecin oraz zastąpienie ich na pozostałych liniach przez IL-14. Samoloty IL-14 już obecnie latają na niektórych liniach krajowych. W przyszłym roku będą one także eksploatowane na liniach do Pragi, Wilna, Bukaresztu i Sofii.

Na liniach zagranicznych samoloty przelecia łącznie 3.331 tys. km i przewiozą prawie 62 tys. pasażerów i ponad 2,5 tys. ton przesyłek towarowych. Na liniach krajowych planuje się przewieźć 149,5 tys. pasażerów i 1.665 ton przesyłek. Na 5 krajowych liniach stałych i 2 sezonowych samoloty mają przebyć 2.606,9 tys. km.

Częstotliwość lotów zostanie utrzymana w tegorocznych rozmiarach (zn. 2-3 loty dziennie na poszczególnych liniach).

Silniki elektryczne wszelkich typów
O MOCY DO 15 KW
naprawia, przewija i konserwuje w terminie 7-dniowym
Zakład Napraw „ARGED”
Łódź, ul. Świerczewskiego 63/65, tel. 437-26.

Radio i telewizja

PIĄTEK, 8 WRZEŚNIA
PROGRAM I
8.00 Wiadomości, 8.06 Muzyka i aktualności, 8.31 Muzyka poranna, 8.50 Felieton na tematy międzynarodowe, 9.00 Dla dzieci aud. słowno-muzyczna „Kubuś Puchatek”, 9.30 Wzianki melodii, 9.40 Dla przedszkolki audycja z cyklu: „Zabawy ze słowem”, 10.00 Pogadanka filozoficzna, 10.10 Muzyka symfoniczna, 10.30 Orkiestra dęta, 11.00 „Trzeba oddychać głęboko” — odc. 11.20 Radiowy słowniczek muzyczny — aud. 11.35 Gra orkiestra Philip'a Greena, 11.50 Audycja z cyklu: „Rodzice a dziecko”, 11.55 Chwila muzyki, 11.57 Sygnał czasu i hejnał, 12.05 Wiadomości, 12.15 Pieśni kompozytorów polskich, 12.40 Swojskie melodie, 13.00 Kalejdoskop muzyki, 13.40 „Lato” fragm., 14.15 Muzyka operowa, 15.00 Komunikat o stanie wód, 15.01 Informacje, 15.05 Program dnia, 15.10 Orkiestra symfoniczna, 16.00 Wiadomości, 16.05 „Radiostacja młodzież”, 16.30 Koncert Choru Rogośni Wrocławskiej PR, 16.50 Gra ork. Ray Martina, 17.00 Kultura pilnie poszukiwana, 17.30 Utwory fortepianowe, 18.00 Wiadomości, 18.05 „Komu bije dzwony” — odc. 18.25 Melodie taneczne, 18.40 Radioreklama, 19.00 Chwila muzyki, 19.05 Redaktor Eryk Bończa w Radio-

wej Encyklopedii Aktualności, 19.15 „Pięć minut o wychowaniu”, 19.30 (L) Koncert Orkiestry Rogośni Łódzkiej PR, 20.00 Dziennik wieczorny, 20.26 Wiadomości sportowe, 20.30 Śpiewa Państwo, wy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”, 20.45 „Ze wsi i o wsi”, 21.00 Nocny koncert kulturalny, 21.10 Koncert tanek kulturalny, 21.15 z kraju i ze świata, 21.45 Muz. taneczna, 22.05 „Karel” — słuch, 22.31 Muz. taneczna, 23.05 „Encyklopedia jazzu” — aud. 23.50 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II
8.30 Wiadomości, 8.36 Z mojej teatki, 8.46 Muzyka poranna, 9.10 Muzyka barokowa, 9.30 Aud. oświatowa, 9.40 Muzyka dla wszystkich, 10.20 Z życia Związku Radzieckiego, 10.50 Muzyka popularna, 11.30 „Nowaliki muzyczne”, 11.57 Sygnał czasu i hejnał, 12.05 Wiadomości, 12.15 Felieton na tematy międzynarodowe, 12.30 Polskie melodie ludowe, 12.40 Utwory strypcowe, 13.00 (L) Informacje dnia, 13.05 (L) Przerwa, 14.00 (L) Koncert solistów, 14.25 „Czwarty do brzydka” — aud. 14.40 Muzyka rozrywkowa, 15.30 Dla dzieci odc. opow. „Waż Władka”, 15.55 Chwila muzyki, 16.00 Utwory organowe, 16.25 Czytamy „Ruch Muzyczny” — aud. 16.45 Repertuar społeczny, 17.00 (L) Program dnia, 17.05 (L) Przed dzisiejszym koncertem w Filharmonii, 17.25 (L) Aud. literacka, 17.40 (L) Utwory

A. Dworzaka, 18.00 (L) Łódzki dziennik radiowy, 18.15 (L) Radioteatru, 18.25 Muzyka i aktualności, 18.45 Audycja z cyklu: Szukamy 15 miliardów złotych, 19.00 Wiadomości, 19.05 Gra orkiestra tan. Te'a Heath'a, 19.20 „Współcześni poeci greccy”, 19.30 Koncert symfoniczny, 21.15 z kraju i ze świata, 21.45 Muz. taneczna, 22.05 „Karel” — słuch, 22.31 Muz. taneczna, 23.05 „Encyklopedia jazzu” — aud. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA
16.55 Program dnia (L)
17.00 Film krótkometr. „Śpiewające góry” (W)
17.15 Film krótkometrażowy (L)
17.30 Młodzieżowy program publicystyczny pt. „Jedno życie” (P)
18.00 Film z serii „Mój koń” pt. „Gdzie jest Joy?” (W)
18.30 Porozmawiajmy — z dyrektorem programowym Telewizji rozmawiać będzie red. Lech Błanowski (W)
18.55 Wzrocznica telewizyjna „La Voisier” — program z cyklu: „Człowiek i jego dzieło” (K)
19.30 Dziennik telewizyjny (W)
20.00 Wszystkie dni tygodnia — magazyn publicystyczny (L)
20.30 „Człowiek z buki siłera” — komedia Tadeusza Rittnera (P)
22.15 Ostatnie wiadomości (W)

Klient ma rację

Czy istotnie klient ma rację — można to już sprawdzić w tysiącach uspołecznionych sklepów, które od 1 bm. mają obowiązek załatwiać reklamacje kupujących według nowych zasad, Przewidują one, że jeśli wybór okazał się zły, sklep powinien dokonać wymiany towaru lub zwrócić pieniądze, względnie — gdy klient otrzymał artykuł z wadami — można go zwrócić bądź przecenić. Jak wygląda realizacja tych nowych przepisów?

W warszawskim PDT na Pradze przyjęto w ostatnich dniach 13 poważniejszych reklamacji i wszystkie załatwiono zgodnie z życzeniami klientów. Wymieniono np. lodówkę, zwrócono pieniądze za futro i uszkodzony odkurzacz, oraz za tkaninę stylowaną z wadami — mimo że klientka zażądała już uszyć z niej suknie.

Zdarza się w stołecznych placówkach handlowych, że klienci zgłaszają reklamacje, nie posiadając żadnych dowodów zakupu lub reklamując 7-dniowym przepisowym terminie. Kierownictwo sklepów nie traktuje tych spraw zbyt rygorystycznie i w przypadkach bezspornych przychyliło się do żądań klientów. Tak było np. z butami z pekiniem wierzchem, które przyniesiono do sklepu MHD przy ul. Pięknej po miesiącu. Reperacje wykonano bezpłatnie we własnym punkcie napraw.

W Łodzi praktyka ubiegłych dni dostarczyła również kilkadziesiąt przykładów. W PDT zwrócono np. bez kwestii pieniądze za moha'rowy szal, gdyż klientka po zrobieniu nieco pochopnego zakupu doszła do wniosku, że wydatek jest dla niej zbyt duży.

W sklepie przy ul. Piotrkowskiej 64 nowe zarządzenie wybawiło z kłopotu dwie pa-

nie, które kupiły w prezencie kryształową popielnicę za kilkadziesiąt złotych i chciały ją wymienić na inny upominek, ponieważ sołenizant ma już taki przedmiot. Podobne przykłady właściwego stosunku do klienta notuje się również w innych miastach.

Ponad 1.100 domków zakupili od RN mieszkańcy Opolszczyzny

OPOLE. Mieszkańcy Śląska Opolkiego kupili już przeszło 1100 domków jednorodzinnych, tj. prawie połowę spośród wystawionych do sprzedaży. Domki te, zbudowane w okresie międzywojennym były dotychczas w posiadaniu rad narodowych, które zdecydowały się na ich sprzedaż przede wszystkim dotychczasowym ich użytkownikom.

Zapewniono im bardzo korzystne warunki kupna. Cena domków szacowanych od 100 do 150 tys. zł obniżona jest w praktyce o 20 do 60 proc., dzięki różnego rodzaju ulgom.

Największym powodzeniem cieszy się akcja sprzedaży tych domków w powiatach nyskim, głubczyckim i kluczborskim.

Chętnych do nabycia domków jest o wiele więcej aniżeli samych obiektów.

Wyrok w procesie Tajchmana Główny oskarżony skazany na 7 lat więzienia

O dużym zainteresowaniu toczącym się — z przerwą — od 10 sierpnia przed Sądem Wojewódzkim dla m. Łodzi procesem przeciwko b. adwokatowi Jakubowi Tajchmanowi i czterem współoskarżonym świadczą już chociażby szereg wyroków pełniona sala rozpraw w dniu ogłoszenia wyroku.

Przewodniczący kompletu sędziowskiego przypomni na zarzuty, pod jakim stanął przed sądem poszczególny oskarżony. Zarzuty wielokrotnie już w tym miejscu cytowane, zarzuty ciężkie, godzące w dobre imię aparatu wymiaru sprawiedliwości. I wreszcie padają oczekiwane z wyraznie widocznym na twarzach oskarżonych napięciem słowa:

„Sad postanowił oskarżonego Jakuba Tajchmana uznać winnym zarzucanych mu czynów w punktach I, II, III i IV aktu oskarżenia i... wymierzyć mu karę łączną — 7 lat więzienia, 50 tys. zł grzywny, z zamianą, w razie nieściągalności, na dalsze 2 lata więzienia, oraz jako karę dodatkową orzekł utratę praw publicznych i honorowych praw obywatelskich na okres lat pięć”.

Jan Garska — 2,5 roku więzienia, 5 tys. zł grzywny oraz utratę praw na okres lat trzech.

Henryk Wiedłocha i Bronisław Prusaczyk — na karę po 2 lata więzienia każdy; nadto w stosunku do obydwu oskarżonych sad orzekł również utratę praw publicznych i honorowych praw obywatelskich na 2 lata.

O dużym obiektywizmie sądu oraz o ostrożności w ocenieniu dowodów świadczy m.in. uwolnienie J. Tajchmana z tych zarzutów, co do których jedynymi obciążającymi zeznaniami były zeznania współoskarżonych — Prusaczyka i Garski.

Ogłoszeniem wyroku zakończony został proces od pewnego czasu zaprzętały umysł wielu łódzian. Proces swym charakterem daleko odbiegający od podobnych rozpraw toczących się w smaczu łódzkich sądów. Na lawie oskarżonych za siedli ludzie zajmujący wysoki stanowią w hierarchii społecznej — prawnik, lekarz, inżynier, obok urzędnika sądu zasiadli biegły sądowy, obok nich adwokat — człowiek, który sam siebie przez długie lata określał mianem wsółczynnika w wymiaru sprawiedliwości, a który poczynaniami swymi słał nie tylko godność zawodu, ale w sposób perfidny i dotkliwy godził w autorytet urzędu, którego na imię sprawiedliwości.

Był to proces przeciwko ludziom, których bezgraniczna władza do moc pieniędzy doprowadza do tego, że sadzili, iż można zań w wszystko kupić, łącznie z ludzkim sumieniem. Był to proces niezwykły, proces, który nie wapiłwie na długi czas pozostawi w naszych umysłach i odczulenach niemiłe osad.

JANUSZ KRAJEWSKI

Śladem telefonów do redakcji

W Wieliczce i gdzie indziej wszystko po staremu

Wrócił z urlopu i nie mam zapasów, a w sklepach brak soli, maki, cukru. Jak w takiej sytuacji prowadzić gospodarstwo domowe?
— Napiszcie coś, my kobiety! pracujące nie mamy czasu na wystawianie w kolejkach...

Tego typu telefon i listy otrzymuje redakcja w ostatnich tygodniach.

HANDEL, CZY KLIENT?

Przypomnijmy, jak to było w pierwszych latach po wojnie. Zakłócenia w handlu zdarzały się nierzadko. Wówczas ponosił na ogół producent, czy aparat dystrybucji. Słusznie uskarżaliśmy się wtedy na nieudolność, złe planowanie, marnotrawstwo, czy wręcz brak dobrej woli jednostek, odpowiedzialnych za właściwe zapatrzenie rynku. W tych pierwszych latach, nasz nowo narodzony handel socjalistyczny niejednokrotnie zawo-

dził. Nie robiono z tego zresztą tajemnicy.

Czyby historia się powtórzyła? Czyżby aparat handlu znów nie zdał egzaminu?

Można to łatwo zbadać — wystarczy wziąć do ręki zestawienia liczbowe, ilustrujące wysokość dostaw do sklepów. Można jednak zbadać jeszcze łatwiej, nie nużąc przy tym Czytelnika kolumnami cyfr; wystarczy po prostu przejść się po łódzkich sklepach.

Wniosek z takiej wędrowki jest prosty: zabrakło w skle-

pach tylko tych artykułów żywnościowych, które można gromadzić, magazynować. Zaopatrzenie w towary psujące się lub tracące szybko świeżość, jak: pieczywo, mięso, wędliny, nabiał, owoce, warzywa itp. jest normalne.

Bo też handel pracuje normalnie. To jest pierwszy, podstawowy fakt, jaki musimy stwierdzić. W odróżnieniu od dawnych zakłóceń, tym razem winę ponosi nie aparat handlu, lecz klient, ściślej mówiąc — częściej klientów, która uległa historii zakupów. Handel dostarcza normalnie do sklepów, sól, jak i baleron. Najbardziej jednak rozhisteryzowany klient wie, że źle na tym wyjdzie, jeśli zakupi — dajmy na to — 20 kg baleronu...

NA TROPACH HISTERII

Histeria zakupów nie jest zjawiskiem ani nowym, ani typowo polskim. Jesienią 1958 r. ku, gdy przez świat przeszła fala wzmogłego napięcia, w wolanego najdem imperialistycznym na Egipt, w szeregu krajów zach.-europejskich, zanotowano wzmogły run na artykuły żywnościowe. M. in. w zasobnej Szwajcarii świąteczne żywnościowe zostały niemal ogołoczone.

Można by rzec: jeśli ludność szwajcarska, od kilku pokoleń nie znająca wojny, a więc mniej przewrażliwiona, zareagowała histerią zakupów na wzrost napięcia międzynarodowego, to czy można się dziwić naszemu społeczeństwu?

Rozmowa to jest tylko pozornie słusze, gdyż istota tkwi w czym innym: jesteśmy nieporównanie dojrzalsi niż Szwajcarzy, mamy o wiele więcej doświadczenia i powinniśmy nadmiernych zapasów nie dając. Jedynym efektem runu na sól czy cukier jest dezorganizacja handlu, uniemożliwienie nabywania normalnych ilości tych artykułów tym, którzy w danym momencie chcą się zaopatrzyć w kolejny kilogram po wyczerpaniu poprzednio zakupionego kilograma. Dotyczy to w pierwszym rzędzie robotników łódzkich.

Nie ma żadnych, ale to abso- lutnie żadnych argumentów, przemawiających za gromadzeniem zapasów. Jeśli pytamy kogokolwiek z „kolejkowych chomików” dlaczego kupuje dziesiąty z kolei kilogram cukru czy soli, nie potrafi dać żadnej rozsądnej odpowiedzi, poza stwierdzeniem, że kupuje, ponieważ... inni kupują. Taki jest mechanizm hysterii.

Trzeba z przykrością stwierdzić, że łódzianie wystawili sobie tym razem złe świadectwo. Ow run na artykuły żywnościowe nie jest bynajmniej zjawiskiem ogólnopolskim. Tak np. w Poznaniu, Szczecinie, Kozalinem, Krynicy panuje w sklepach spokój.

Niektórzy z Czytelników, zwracając się z tymi sprawami

do redakcji, wyrazili swoje oburzenie, żądając, byśmy dali wyraz temu oburzeniu na łamach gazety.

Jeśli chodzi o naszą reakcję, to najwinność ludzka, budzi raczej politowanie...

SRODKI ZARADCZE

Niektórzy powiadają: napiszcie, by podjęto odpowiednie kroki...

Słusznie, tylko, jakie to mają być kroki? Może postuluje przetransportowanie do Łodzi stułetnich zapasów soli z Wieliczki?

Jedną z rozmówczyń, pracownica Wodociągów i Kanalizacji proponuje w imieniu swoim i koleżanek „rozdział towarów poprzez zakłady pracy”.

Propozycja ta nie wytrzymuje krytyki. Jej realizacja zorganizowałaby zarówno pracę handlu, jak i zakładów czy przedsiębiorstw, zajętych swoją normalną produkcją czy działalnością usługową. Dlaczego mielibyśmy sprzedawać sól w tkalni, a baleron w sklepie rzeźniczym? Przecież cały handel zdaje egzamin, po co więc rezygnować z jego usług akurat w dziedzinie soli, czy cukru?

Realizacja niesłusznej propozycji doprowadziłaby ponadto do podsycecia hysterii nieodpowiedzialnych i działających w sposób nieprzemysłowy jednostek, które już teraz większość swej gotówki i swego czasu marnotrawią w kolejkach.

Nie możemy wystąpić z podobną propozycją, która dała by skutki wręcz przeciwnie od zamierzonych.

Czyż nie ma więc środków zaradczych?

Owszem są, ale szukać ich trzeba nie w „usprawianiu” pracy handlu, która — jeszcze raz powtarzamy — jest najzupełniej sprawna i normalna, lecz w zachowaniu klientów.

Jednym środkiem zaradczym jest powstrzymanie się od gromadzenia zapasów i umożliwienie w ten sposób przywrócenia normalnej sytuacji na rynku.

Sól, czy cukier, dostarczane są i będą do sklepów w normalnych ilościach. Trzeba dopuścić do lad klientów, którzy rzeczywiście nie zdołali się wskutek runu zaopatrzyć w kolejny, potrzebny im kilogram towaru.

W sytuacji, jaka się wytworzyła, ekspedientki widują na ogół te same twarze z drugiej strony lady. Ludzie ciężkiej pracy, naprawdę potrzebujący, którzy nie ulegli hysterii, mają utrudniony dostęp do lady sklepowej, zatarasowanej przez histeryków.

Tak więc kroki zaradcze musimy podjąć my sami, tzn. klienci.

Po ogłoszeniu tu na wstępie przykładzie zabójstwa na osobie T. Menki zwracaliśmy w imieniu tejże opinii uwagę na tak istotny problem, jak to, że śmierć można było zapobiec, w odpowiednim momencie przerywając awanturę. Piszaliśmy, że nie potrafilibyśmy dokonać organizacji zabawy, że wreszcie zabrakło autorytetu milicyjnego munduru i... paki.

W remizie było kilkadziesiąt młodych ludzi — przypominam ów fragment — w bufcie kilkadziesiąt litrów wódki, a w najbliższej okolicy nie było ani jednego milicjanta.

O śmierci Stanisława Jeźny, organizatorzy zabawy w Łaznowskiej Woli dowiedzieli się... na drugi dzień.

I tu zabrakło na miejscu odpowiedniej ochrony uczestników zabawy przed rozwydrzonymi dzikusami. I znów przypomniałoby się wówczas o obowiązujących w tym zakresie przepisach, postulowaliśmy pociąganie do odpowiedzialności karnej nie wywiązujących się z tych obowiązków organizatorów zabawy. I w tym wypadku wreszcie zwracaliśmy uwagę na konieczność milicyjnej opieki nad tego rodzaju wijkowymi imprezami.

A w Klukach? Kazimierz Kapica wywołał gorszą, typowo chuligańską scenę w sali tanecznej. Pozwolono mu odejść, choć — jak wynika z listu opatrzonego 115 podpisami — mieszkańcy wsi znali charakter jego rodziny.

O śmiertelnym pobiciu Jana Olejnika miejscowy posterunek MO dowiedział się nad ranem z meldunku jego brata.

Opinia publiczna może być i jest tym dziwnym zbiegiem faktów zaniepokojona. Casus Kluki po raz kolejny z rzędu bije na alarm. Oby wreszcie z właściwym skutkiem.

JANUSZ KRAJEWSKI

*) Inicjator bójkii Kazimierz Kapica wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Łodzi skazany został na karę 6 lat więzienia. Mocą tego samego wyroku skazani zostali: Alicja — na 6 lat, Zdzisław — na 5 lat, Władysław — na 4 lata, a 19-letni Marian Kapica na 3 lata pozbawienia wolności.

42 premiery w łódzkich teatrach

★ Interesujące plany ★ Aktualne dezyderaty

Repertuar, realizowany w ubiegłym sezonie przez łódzkie teatry dramatyczne (zajmując 6 scenach) był interesujący, przydatny dla waleńców i frekwencji.

W tym miejscu pozwolę sobie przypomnieć fakt, nie ostateczny dotychczas w historii teatru łódzkiego: oto na przełomie jednego roku wystawiono kilka premier autorów łódzkich!

Jednakże: „umarł król — niech żyje król”. Dostę już reminiscencji, a zobaczymy raczej, jak układac się będzie repertuar łódzkich teatrów dramatycznych w sezonie bieżącym, który rozpoczął się oficjalnie 1 września.

Mówiąc ogólnie, zamierzenia dyrekcji naszych scen są ambitne i interesujące. Pokażnie również zapowiada się ilość premier. Przewiduje się ich 42. W liczbie tej dominują sztuki współczesne. Zobaczymy ich 28. Moment ten zdecydowanie też o przyszłym profilu repertuarowym scen łódzkich w sezonie 1961-62.

Trzeba zaznaczyć tu szybko, że bynajmniej w układzie tym nie pominięto arcydzieł klasycznych. Niedocenianie ich byłoby poważnym błędem. Tak więc przewiduje się 12 pozycji klasycznych — w tym 5 polskich; przypomniemy więc sobie arcydzieła Szekspira, Mickiewicza, Wyspiańskiego, Aischylosa i innych. Jednakże sposób wyważenia proporcji między wyważeniem a teraźniejszością jest tu bardzo zmienny. Nie zapomniano, że dzisiejszemu widzowi trzeba pokazywać również sztukę, mówiącą o najbardziej aktualnej problematyce dnia, w którym właśnie żyjemy — sztuki, kształtujące jego poglądy, zawierające poważny ładunek ideologiczno-wychowawczy.

Podaję najbardziej zaangażowany jest repertuar, z którym wychodzi Teatr Jaracza. M.in. przewiduje on takie sztuki jak: „Trzecia Patelnia” M. Pogodina (ostatnia część trylogii o Leninie, w skład której wchodzi „Człowiek z karabinem” i „Kremlovskie kuranty”), dalej „Mozolna kariera Artura” — B. Brechta, pokazująca kulisy faszystowskiej dyktatury, „Uwiezieni z Altony” J. P. Sartre’a, sztuka zahaczająca o jakże aktualny dzisiaj problem odpowiedzialności za zbrodnie popełnione przez ni- terowców. „Małata” M. Montherlanda, na kanwie dzieła wielkiego włoskiego komedianta ilustrująca konflikt dwóch mechanizmów władzy — świeckiej i państwowej. „Dziady” Mickiewicza, „Walpurga czyli Lis” — B. Jonsona, „Sześć postaci w poszukiwaniu autora” L. Pirandella, „Dom otwarty” Bałuckiego, „Igraszki z diabłem” Jana Drdy i bałki Pruskiej „Trzypery pantofelków”.

Może nie aż w takim stopniu zaangażowany, niemniej bardzo interesujący, jest plan repertuarowy Teatru Nowego. Przewiduje on wystawienie ostrej satyry społecznej Suchowa-Kobylina „Sorawa”, „Słowa o Jakubie Szeli” Jasińskiego względnie Kruczkowskiego „Kordiana i Chama”, „Horsztyński” Słowackiego (względnie „Sulkowskiego” Zeromskiego), „Romeo i Julia” Szekspira, natomiast na afiszu Malei Sali znajdują się „Zaczarowana gospoda” Wł. Smółskiego, „Prometeusz skowany” Aischylosa (lub inna sztuka antyczna, dalej jedna współczesna sztuka zachodnia i polska) „Kongres Farsafii” Zagórnego.

Teatr Powszechny zamierza wystawić sztukę J. Kilty „Kochany kłamacz” (o której mówiąc nawiasem, myśli również Teatr Jaracza), obyczajową sztukę Turgieniewa „Miejsca na wsi”, „Grube ryby” Bałuckiego, „Lowcy głów” Regniera, dalej sztuki b. łódzkiej robotnicy Stanisława So- wińskiego „Kwiaty łódzkie”, „Przed maturą” J. A. Lecour (szatka poruszająca tak często podchwytliwy przez Teatr Powszechny problem moralności współczesnej młodzieży i konfliktu dwóch pokoleń), „Droga do Rzymu” R. Sherwooda, pokazująca bezsens wojny, „Herbaciarnia pod dostojnym księżcem” komedii antywojenna i antyklerykałna J. Patricka, „Lelkeryka” W. Wyspiańskiego oraz jakieś wodewil. Natomiast na deskach Teatru Romantycznej zagramy komedię Molnara „Zabawa w zamku” oraz współczesną polską komedię

obyczajową „Dwoje ludzi” Edwarda Burego.

Teatr „7.15” zamierza wystawić „Wspólne mieszkanie” wodewil Jugosłowianina Dobriczanina, „Wille Solitaria” Gielguda, komedie R. Vinicy i J. Vainy „Paszet jakichś ma- o”, Szekspira „Komedie omyłek”, „Serce moje jest w górach” Saroyana, „Samobójstwo doskonałe” J. P. Conty, dwie składanki satyryczne — raz bałki dla dzieci „Czerwony kaoturek”.

Oto są tytuły sztuk, które w bieżącym sezonie zobaczymy w teatrach łódzkich. Są wśród nich rzeczy typowo rozrywkowe, nas jednak interesują przede wszystkim sztuki o poważnych walorach społeczno-wychowawczych. Czy jednak w sposób właściwy spełnia one swoje zadanie? O tym zdecydowanie kształt artystyczny, jaki nada im reżyser i w jaki sposób reżyser ten zaakcentuje ich sens ideologiczny.

Tyle o scenie. Nie zapomni- najmy jednak również i o samej widowni.

W wielu teatrach polskich — jeśli chodzi o frekwencję — obserwujemy tendencję znikomą. W Łodzi pod tym względem — aczkolwiek mamy olbrzymią ilość telewizorów — nie jest źle, niemniej istnieje obawa, że stan ten może ulec zmianie na gorsze. I właśnie dlatego sezon bieżący stać powinien nie tylko pod znakiem realizowania jak najatrakcyjniejszych i najbar- dziej wartościowych sztuk, ale i wzmocnionej kampanii o frek- wencje.

Trzeba przede wszystkim znaleźć sposoby, aby w szerszej niż dotychczas me- zrze wciągnąć w orbitę zainteresowań teatralnych robot- ników łódzkich — temat do którego wrócimy w swoim czasie.

Niemniej ważna jest równie prowadzona już trzeci rok przez łódzkie teatry dramatyczne akcja abonamentów szkolnych. I temu zagadnieniu poświęcimy osobny artykuł.

Tyle uwag ogólnych. A na zakończenie najszerzej zacytujmy zwołania pod adresem wszy- stkich pracowników scen łódzkich, ażeby ich owocna praca przyczyniła się rów- nież i w tym sezonie do jeszcze większego uteatralnienia Łodzi.

M. J.

Nowy zarząd ZW LPZ

Wczoraj odbyło się i posiedzenie plenarne Zarządu Wojewódzkiego Związku Przyjaciół Zolnierzów w Łodzi. Wzięli w nim udział m. in.: prezes Zarządu Głównego LPZ, gen. bryg. Józef Turcki, przedstawiciel KW i KL PZPR — Henryk Bała i St. Kostrzewa oraz kurator okręgu szkolnego łódzkiego, mgr Leopold Sasa.

Plenum poświęcone było wyborom nowego prezydium ZW LPZ, na którego czele stanął p. brzo ziemie łódzkiej — Jan Wazucha. Ponadto do zarządu wybrano: Jerzego Milewskiego, Andrzeja Karukowskiego i Wacława Majora jako wiceprezesa, skarbnika — Leona Rozenbechera, sekretarza i dyrektora biura ZW — Zbigniewa Lisę, a także 10 członków prezydium. Powołano również 6 komisji: szkoleniowo-sportową, organizacyjno-propagandową, ko- bleca, do spraw dużych zakładów przemysłowych, finansową i do spraw pracy z młodzieżą szkolną i akademicką. Komisje te, w których skład, poza etatowymi pracownikami ZW, wchodzi również aktywistów organizacji i działaczy terenowi, zajmą się organizowaniem pracy w poszczególnych kierunkach. Na zakończenie prezes ZG LPZ gen. bryg. Józef Turcki poinformował zebranych o bieżących zadaniach organizacji. (p)

Już są
nowe
odpisy

GDZIE

spędzić? niedzielę

Ładna wrzesniowa pogoda zaprasza łodzian „przy sobocie, po robocie” na zieloną trawę. Okazji nadarzy się sporo. Przede wszystkim przyjemnie zapowiada się impreza związana z Dniem Turysty, która odbędzie się w Sulejowie już w sobotę, tam rozbić namioty i wziąć udział w otwartym konkursie, która odbędzie się o godz. 12.30. Około godz. 20 przewidziane jest ognisko, w czasie którego nastąpi wręczenie odznaki zasłużonego działacza turystyki. Jako pierwszy w okręgu łódzkim otrzyma ją poseł zemi piotrkowskiej, T. Nowakowski.

Przy ognisku odbędzie się też rewia mody i wyrobów dziewiarskich SIRA oraz bogata część rozrywkowa. W nie dalekiej dojazd autokarem do Milejowa, gdzie złożone zostaną kwiaty na grobach żołnierzy poległych w czasie walki z hitlerowcami we wrześniu 1939 r.

Przewidziane są też trzy wycieczki do Piotrkowa i Wito-wa autobusem oraz do kamie niotomów i wapieniaków sulejowskich piasków. W godzinach od 14 do 15.30 odbędzie się pokazowe jazdy turystów, kolarzy i motorowców. Przewidziana jest także jazda pływania podwodnego w wykonaniu pletwonurków. Na terenie obozu czynny będzie punkt informacyjny, sanitarny, kiosk z pamiątkami i punkt pocztowy, używający w dniu 10 bm. okolicznościowego datownika. — Wszyscy uczestnicy Dnia Turysty

otrzymają bezpłatną pamiątkową plakietkę. Ciąskawa wycieczkę organizuje zespół redakcyjny biuletynu PTT-K. Wszyscy chętni będą mile widziani na „Polanie pod grubym snarkiem”, w lesie łagiewnickim. Trasa: tramwajem 1 i 15 do stacji końcowej przy ul. Strykowskiej, dalej pieszo do ul. Wycieczkowej, a następnie autobusem do szkoły przy sanatorium. Wycieczkę kierujemy się w stronę czarnej żużlowej drogi. Nie daleko kopalni piasku należy skręcić na lewo. Droga ta prowadzi do gajówki. Mniej więcej w połowie drogi znajdują się duża polana — cel wycieczki. Kto przyjdzie, nie pozostaje. (K)

Jeszcze są miejsca

Ośrodek Gospodarstwa Domowego przy Zarządzie Łódzkim Ligi Kobiet, dysponuje jeszcze kilkoma wolnymi miejscami na kurs kroju, szycia i modelowania. Informacji udzieli i zapisy przyjmie Ośrodek Gospodarstwa Domowego w godz. od 10 do 16.

O tych grobach pamiętamy!

W związku z naszym artykułem „Cmentarz na Manu oskarża”, otrzymaliśmy od Zarządu ZBoWiD Dzielnic Poleśie informację, że opiekę nad grobami ofiar września, znajdującymi się na tym cmentarzu. Procz tego patronat nad nimi sprawują przedstawiciele szkoły nr 9 i nr 87 oraz Liga Kobiet z Dzielnic Poleśie.

Przy tej sposobności Zarząd ZBoWiD Dzielnic Poleśie informuje, że posiada plan grobów i wykaz poległych, które uprzystępniać może zainteresowanym.

ZBoWiD zbiera różne materiały i wspomnienia z okresu okupacji hitlerowskiej. Zwraca się więc do tych wszystkich, którzy z czasów tych posiadają jakieś zdjęcia, ulotki, afisze, fotografie ofiar pomordowanych, i tych, którzy ewentualnie chcieliby po dzielić się swoimi wspomnieniami, ażeby zgłaszali się do Zarządu ZBoWiD Poleśie, ul. Piotrkowska 211, pokój 119, w wtorki w godz. 18-19.

Równocześnie do redakcji naszej nadszedł list od 30

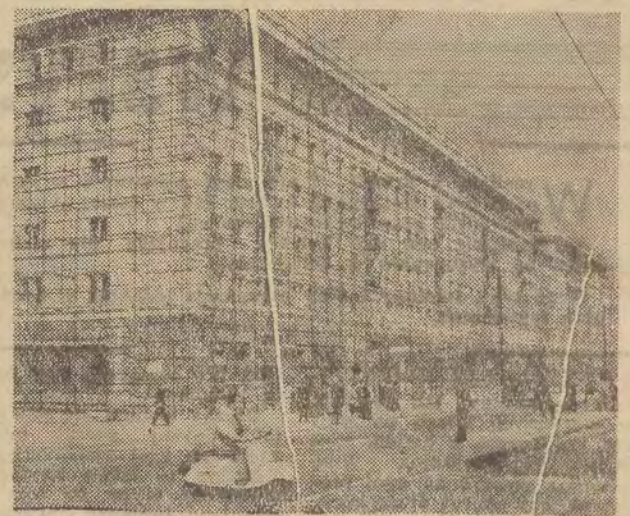
Drużyny Harcerzy im. B. Głowackiego, w którym, w związku z uroczystościami na Radogoszczu przypominają, że harcerze tej drużyny opiekują się grobami pomordowanych Polaków w lasach chełmskich koło Zgierza. W grobach tych m. in. leżą również i więźniowie Radogoszcza.

— Prosimy — piszą harcerze — ażeby w dniu uroczystości na Radogoszczu nie zapomniano o lasach chełmskich! My, jak zwykle, złożymy tam kwiaty. Jeżeli by jednak i inni o tych grobach przypomnieli sobie. Piszemy o tym, bo miejsce to jest dla nas bardzo drogie, a równocześnie jest ono jednym z licznych dowodów bestialstwa hitlerowców. Od lat opiekujemy się tymi grobami i jesteśmy dumni, że społeczeństwo łódzkie właśnie nam powierzyło opiekę nad nimi.

Młodzi harcerze z 30 Drużyny im. B. Głowackiego piszą prawdę. Kilka razy mieliśmy sposobność przekonać się, że rzeczywistość otaczała oni groby w lasach chełmskich wzruszającą opieką.

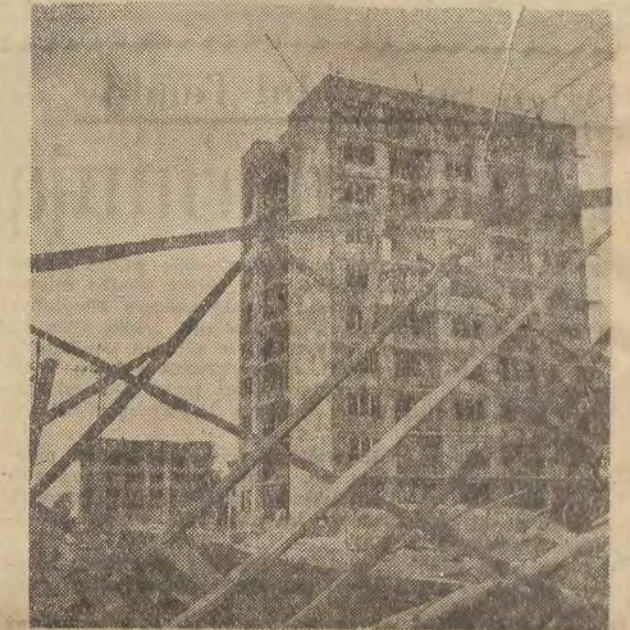
Łódzkie fotoaktualności

Na ul. Wojska Polskiego i...



Jedne z pierwszych w Łodzi bloków mieszkalnych przy ul. Wojska Polskiego otrzymują piękne elewacje. Po zdjęciu rusztowań ukażą się w całej krasie nowych tylników.

...w Osiedlu im. Władysława Bytomskiej



Na Osiedlu im. Władysława Bytomskiej, jak grzyby po deszczu powstają łódzkie wieżowce. 10-kondygnacyjne bloki nadadzą piękną akcent urbanistyczny nowemu osiedlu. (kr.)

Foto: L. Olejniczak

* **Buraki wielkości arbuza**

* **20-kilogramowa kapusta**



Gdy woda zalewa mieszkania Nowe bloki do... remontu?

NA KOZINACH, PRZY UL. KASPRZAKA 64 TRZY LATA TEMU ODDANO DO UŻYTKU NOWY BLOK MIESZKALNY. PRZEZ TRZY LATA ŁOKATORZY CIERPLIWI OCZEKIWALI, AŻ NOWY BUDYNEK ZOSTANIE OTYNKOWANY. OD WYKONANIA ELEWACJI ZALEŻY BOWIEM BARDZO DUŻO. BO OTO CO PISZA W LIŚCIE DO REDAKCJI MIESZKAŃCY NOWEGO BLOKU:

„Na zewnętrznych ścianach utworzyły się 30-centymetrowe otwory przez które, jak pada deszcz dostaje się woda do mieszkań. Na liczne interwencje w administracji domu słyszymy stale jedną odpowiedź, że blok wymaga otynkowania, które przewidziane jest na rok 1962. Prosimy redakcję o interwencję, ażeby blok nasz otynkowano jeszcze w tym roku przed jesienią opadami, co uchroni od dalszego niszczenia mieszkań.”

Niezłocznie interweniowaliśmy w MZBM-Poleśie Odpowiedź dyrekcji MZBM jaką ostatnio otrzymaliśmy wprawiła nas w zdumienie. Dyrektor Stanisław Plewicz pisze bowiem m. in.

„Zażalenia mieszkańców wspomnianego bloku oraz innych budynków mieszkalnych wybudowanych z elementów płytowych na osiedlu Koziny jest słuszne, gdyż na skutek nieotytkowania bloków oraz na skutek niedostatecznego uszczelnienia szczyty przytyków płyt ściennych — woda pochodząca z opadów atmosferycznych powoduje zawilgocenie mieszkań. Sprawa ta jest ogólnie znana futelem zarządcy jak również Wydziałowi Gospodarki Mieszkaniowej przy Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi i była tematem już kilku narad i konferencji, które pomimo naszych ustnych interwencji nie przyniosły dotychczas pożądanego wyniku. DBOR Łódź — Miasto będąca inwestorem robót tynkarskich nie posiadała środków finansowych na pokrycie kosztów remontów bieżących i zabezpieczających w budownictwie nowego budownictwa i nie mogła być użyta na wykonanie nowo wzniesionych bloków mieszkalnych.”

Jak więc wynika z tego wyjaśnienia w niedługim czasie trzeba będzie remontować no-

we bloki na Kozinach. Bo jeżeli dopiero w 1962 r. myśli się o ich elewacjach — to rzecz jasna mieszkania w czasie jesennych deszczów będą jeszcze bardziej zdewastowane aniżeli to ma miejsce w tej chwili. A wówczas elewacje już nie wystarczą. Trzeba będzie przystąpić do remontu mieszkań. A czy na to możemy sobie pozwolić? Na pewno nie. Dlatego też wydaje się iż DEOR Łódź Miasto musi wszystko uczynić, aby jeszcze w tym roku otynkowano bloki na Kozinach.

Zresztą sprawa nie ogranicza się tylko do tej dzielnicy. Również konieczne jest także zakończenie tynkowania wielu bloków w osiedlu Nowe Rokicie. Prace trzeba wykonać jak najszybciej jeżeli nie chcemy wydawać później pieniędzy na remonty nowych bloków.

J. Kr.

W trybie przyspieszonym

Awanturnicza spółka Krewka Czesia Tanio się nie wykupi...

26-letni murarz, Józef Turale (Łódź, ul. Wschodnia 69) oraz o trzy lata młodszy od niego Jan Lisiecki — robotnik F-ki Kotłów i Radiatorów (zam. w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej 9) znani byli wśród swoich sąsiadów jako „ludzie o skłonnościach do nadużywania alkoholu i wywoływania awantur.”

Dotychczas „działali” oddzielnie. Też dnia jednak spotkali się w „Halce” i z miejsca zawarli „dozgonną przyjaźń.”

Gdy więc tuż po godz. 24 Turale nie spodobał się wygląd Andrzejka U., a może to, że ów Andrzej U. nie wyrażał ochoty na wypicie z nim wódki, również Lisiecki zapalał do niego sroga nienawiść. A że — jak już powiedzieliśmy — obaj „mieli skłonności do wywoływania

awantur”, Andrzej U. wyszedł z tej imprezy nie tylko zdziwiony agresją nie znanych mu osobników, ale również mocno poturbowany.

„Agresorzy” jednak wyszli znacznie gorzej. Ujeli przy pomocy przechodniów przez patrol MO, już następnego dnia staneli przed Sadem Powiatowym dla m. Łodzi, który — rozpatrując sprawę w trybie przyspieszonym — odeślał obu awanturników na dłuższe „leczenie” do... aresztu. Józefa Turale na 5 zaś Jana Lisieckiego na 4 miesiące.

Wprawdzie Czesława Rudawska ma dopiero nie spełnia 19 lat i od kilku miesięcy nie była w Łodzi (ostatnio zamieszkała w Chrzanowie), jednak w miejscu zamieszkania jej rodziców zdołała już sobie niezbyt pochlebna sławę.

Ze była to opinia jak najbardziej uzasadniona przekonali się ci, którzy przypadkowo znaleźli się 29 sierpnia na ul. Piotrkowskiej przed „Grand Hotelem”. Było to o godzinie 20 min. 40. Dnia tego na prosczywie „kolejów koleżanki” panna Czesława „oblewała” w „Smakoszu” swą nową buciłą.

„Oblewanie” trzeba było skończyć dość wcześnie, nie — oczywiście — z braku apetytu, ale... pieniędzy. W każdym bądź razie niezależnie od obfitości zużytego alkoholu Czesława Rudawska poczuła się „bohaterką dnia”.

W takim właśnie nastroju zaczęła przechodzić ulicą Irene R. Zdenerwowana zaś, że zaczepiona nie ma ochoty na dyskusję z „bohaterką”, zasympała ją gwałtem niewyższymi kanieli słów oraz ciosów... parsołka.

Parsołkę jej zabrano, ale doboorem „sówek” pociąsała

nie jeszcze raz w areszcie młocym i to tak, że nawet osłuchany funkcjonariusz MO oszerebił się ze wstydu, skła dając do akt krewkiewi Czesi dodatkowy meldunek.

Sad okazał się surowy. Już w dzień po aresztacji awanturze wymierzili Czesławie Rudawskiej karę 6 miesięcy aresztu.

Najpierw spotkał w parku kolegi i wypił z nim wino, później wraz z kolegami wypił 0,5 l. wódki, a jeszcze później uderzył w twarz — i to mocno — stojącego przed domem, nie znane go mu Stanisława L. Uderzył ot „tak sobie”, bo...

— Ja — prosił wysokiego sadu — mówię w dwa dni później ze szczerą otwartością — lubię zaczepiać przechodniów i posiadam agresywny charakter.

Ponieważ ów „agresywny charakter” już raz zaprowadził Ryszarda Neumana (Łódź, ul. Krucza 18) na lawę oskarżonych i nie wyciagnął on z tego odpowiednich wniosków, wychodząc z założenia, że nawet najwyższa możliwa do wymierzenia w trybie przyspieszonym kara 6 miesięcy aresztu może w tym wypadku okazać się słabym argumentem wychowawczym, sad postanowił sprawę R. Neumana skierować na tryb zwykły.

Właściciel „agresywnego charakteru” tanio się tym razem nie wykupi... (J. a. k.)

Tylko do 15 bm.

Wydział Architektury i Nadzoru Budowlanego — Oddział Inżynierii Miejskiej (ul. Piotrkowska 104), przypomina wszystkim inwestorom i wykonawcom robót wymagających naruszenia nawierzchni ulic, placów i zieleni — publicznych, że 15 bm. upływie termin zgłoszenia robót zaplanowanych na rok 1963.

Dziś kupujemy

WÓZKI sportowe „Anka”, cena 580 zł do nabycia w sklepach ul. Nowolki 94 Piotrkowska 132, Główna 15.

DUŻY WYBÓR naczyń emalowanych — Przybyszewskiego 46, Marynarska bl. 13, Cieszkowskiego bl. 7.

SZKŁO LABORATORYJNE — Piotrkowska 175.

EMALIE PODŁOGOWE: plastykowa w cenie 31 zł za kg, emalia silikonowa 35 zł w różnych kolorach — Kasprzaka 20, Lutomińska 8, Wieckowskiego 10.

DUŻY wybór precyzyjnych artykułów dziewiarskich — Piotrkowska 317, Ogrodowa 4, Kościelna 6, Wieckowskiego 6.

USŁUGI MHD

PUNKTY NAPRAW sprzętu zmechanizowanego gospodarstwa domowego — L. Manowskiego 22, Piotrkowska 165.

WYPOŻYCZANIE SPRZĘTU malarskiego — Wieckowskiego 31, Franciszkańska 89, Zielona 42, Osiedlowa 6, Tuwima 83, Przędzalniana 87.

USŁUGI „ARGEDU”

POGOTOWIE NAPRAWCZE sprzętu zmechanizowanego gospodarstwa domowego „ARGEDU” — Zachodnia 22, tel. 526-30 i Zwirki 1, tel. 289-91.

(xoy)

4184-K

30-kilogramowa kapusta, kalarabka, jak głowa człowieka, a buraki wielkości kawy — wszystko to można oglądać na wystawie plonów w ośrodku działkowców „Księża Młyn”. Oprócz tego najpiękniejsze kwiaty z działek, a więc: róże, goździki, astry.

Z ogromnej plany można dowiedzieć się, że w Łodzi istnieje 50 ogrodów działkowych i 5,5 tys. działkowców, którzy posiadają 100 tys. drzew i krzewów. A w 6 ogródkach znajduje się 2,000 altan. Charakterystyczne, że ogromna większość użytkownikówdziałek, to robotnicy. Podobnie jest na Księżym Młynie, gdzie działkowcy rekrutują się z Zakładów im. Obr. Warszawy, Obrońców Westerplatte, Zakładów im. T. Kościuszki, A. Mickiewicza i Przedsiębiorstwa Usług Przem. Bawełnianego.

Wystikłem wszystkich działkowców postawiono ładną murowaną świetlicę. W ub. niedzielę otwarcia dokonał wiceprzewodniczący Prez. RN m. Łodzi (również działkowiec) mgr J. Lorens. Z CRZZ uczestniczyła w tej uroczystości J. Janiszewska, a z WKZZ Z. Krzywaniński.

Działkowcy mają już nowy plan: oczyścić stawy posesioblerowskie i urządzić tu kąpielisko.

Niedziela była radosnym dniem na wszystkich działkach, zorganizowano mnóstwo występów, zabaw, wystaw, w których brał udział nie tylko łodzianin, ale również przybyłe z województwa, 130 osób odznaczonych zostało Odznaką Działkowca.

W ramach Dni Działkowiec w ogrodzie Księża Młyn, odbywała się stałe rozmaite imprezy. W środę odbył się festyn dla dzieci, w którym wzięło udział przeszło 200 najmłodszych działkowców. Wiele z nich zastąpiło na ciekawe nagrody. Wczoraj odbył się pokaz kanapek, a w sobotę rozpoczyna się przegląd amatorskich zespołów Zw. Zaw. Metalowców o pucharzy przewodniczącego Zarządu Okręgowego Związku oraz prezydium. Dotychczas zgłoszono 11 zespołów.

(Kas.)

Foto: H. Macke

USC śródmieścia w nowej szacie

Dość długo trwał remont sali ślubów Urzędu Stanu Cywilnego Łódź — Śródmieście, ale nareszcie dobiegł końca. W dniu wczorajszym po raz pierwszy mieszkańcy Śródmieścia zawitali związki małżeńskie w pięknie odremontowanej sali. Na podłogę położono nowy dywan, w oknach powieszono przyjemne firany, a zielona dekoracja uzupełniona została pięknymi palmami. Również i poczekalnia została odremontowana. Otrzymała nowe meble, dywan i firany.

Jak się dowiadujemy, sala ślubów Urzędu Stanu Cywilnego Łódź — Śródmieście ma w przyszłym roku otrzymać nową bardziej reprezentacyjną siedzibę. Będzie to pałacyk przy Al. Kościuszki. Przeprowadzone zostały już w tym celu wstępne rozmowy i wszystko wskazuje na to, że w przyszłym roku młode pary ze Śródmieścia staną na ślubnym kobiercu w jeszcze ładniejszym lokalu, niż dotychczas.

(Kas.)



SMACZNE ŚLEDZIE SOLONE
w cenie od 6 do 25 zł za 1 kg
do nabycia
WE WSZYSTKICH SKLEPACH CENTRALI RYBNEJ
oraz w sklepach MHD i PSS w Łodzi i województwie. 2400-T



Już wkrótce na ekranach kin!
Nowy sensacyjno-przygodowy film produkcji polskiej
„DROGA NA ZACHÓD”
Reżyserii Bogdana Poręby
w rolach głównych:
K. Opaliński, M. Voit,
T. Szmigielska, A. Pawlikowski,
E. Kępińska, W. Kowalski.

Dla grających we wrześniu
42.000 wygranych - **6.240.000** zł
GŁÓWNA WYGRANA
PÓŁ MILIONA ZŁ
w KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ
Warto spróbować szczęścia!

OGŁOSZENIA DROBNE

Samochody-motocykle
„SKODA 1201” „Combi” stan bardzo dobry sprzedam. Władomost, Skłodowska 33 14772 G
OKAZJA, sprzedam tanio nowa „Warszawa”, Piotrkowska 111, m. 3a, front i p. 14748-G

NIERUCHOMOŚCI

PÓL kamienicy (Łódź - przy ul. Piotrkowskiej) z wolnym 3-izbowym mieszkanem oraz działką budowlaną przy ul. Warszawskiej sprzedam. Łódź, Piotrkowska 68, Bryczkowski 14771 G
PIACE budowlane okazje sprzedam. Władomost Koluński, Brzezińska 3, tel. Koluński 113

SPRZEDAŻ

PSA chow-chow półrocznego sprzedam. Tel. 238-32 od godz. 19 2403 T
SZAFKI cztero-drzwiowa, biblioteczne (orzech), toaletkę jasną sprzedam. Kilińskiego 49, warsztat stolarski 14780 G
WARSZTAT mechaniczny kompletnie urządzony - sprzedam. Łódź, ul. Buca Ka 29, m. 17 14766 G
MASZYNE do szycia męska „Singer” sprzedam. Łódź, ul. Obr. Stalingradu 49, Miller 14758 G
OKAZJA - pianino krzyżowe sprzedam pilnie. - Tel. 413-53, godz. 18-20 14739 G
ZUŻŁOWE pustaki 4-12-cięgłowe, sprzedam. Tel. 325-06 14738 G
SIATKI ogrodzeniowe, bramy, słupki poleca wytwórnia, ul. Przemysłowa 5 14849 G
PRZEJEDNY poszukuje pokoju na 1 dzień w tygodniu. Oferty „14798” - Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14793 G
SOPOT - duży pokój 27 m kw. z werandą, 1 p. w dobrym punkcie przy koleje. Zamienie na mieszkanie w Łodzi. Oferty „14787” - Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14787 G
STUDENT z żoną poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty pisemne „14776” - Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14776 G
STUDENTKA poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty pisemne „14775” - Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14775 G
TRZY pokoje w domu jednorodzinnym odnajmie 6 studentom. Oferty pisemne „14759” - Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14759 G
MEZCZYŹNE pracujące lub ucznia przyjmie do wspólnego mieszkania. - Prusa 22, m. 1 14758 G
STARSZY pan, nauczyciel na stanowisku poszukuje pokoju sublokatorskiego przy ucieczce i inteligentnej rodzinie lub osobie samotnej w dzielnicy Łódź-Góra. Może zapłacić z góry. Oferty pisemne „14755” - Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14755 G
DWA pokoje, kuchnia, łazienka - Tarnów, zamienie na podobne w Łodzi. Oferty pisemne „14748” - Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14748 G
POKÓJ z balkonem i pokojem odstępnie. Władomost Galkówek Mały 14741 G
POKÓJ z kuchnią, częściowo wygodny w śródmieściu zamienie na podobne z wygodami. Koszt zwrotne. Tel. 356-58, godz. 15-21 14738 G
POKÓJ, kuchnia, częściowo wygodny i piętro, balkon, centrum Piotrkowa zamienie na mieszkanie w Łodzi. Oferty „15056” - Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 15056 G
EŁBLĄG - dwa pokoje kuchnia, zamienie na mieszkanie w Łodzi lub województwie. Łódź, Współzawodnicza 4b, m. 21, Michalski 14957 G
TRZY pokoje kuchnia, wygodny, bez c. o. śródmieście, zamienie na 2 pokoje kuchnia, wygodny. Oferty „15099” - Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 15099 G

LOKALE

MEZCZYŹNE pracujące lub ucznia przyjmie do wspólnego mieszkania. - Prusa 22, m. 1 14758 G
STARSZY pan, nauczyciel na stanowisku poszukuje pokoju sublokatorskiego przy ucieczce i inteligentnej rodzinie lub osobie samotnej w dzielnicy Łódź-Góra. Może zapłacić z góry. Oferty pisemne „14755” - Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14755 G
DWA pokoje, kuchnia, łazienka - Tarnów, zamienie na podobne w Łodzi. Oferty pisemne „14748” - Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14748 G
POKÓJ z balkonem i pokojem odstępnie. Władomost Galkówek Mały 14741 G
POKÓJ z kuchnią, częściowo wygodny w śródmieściu zamienie na podobne z wygodami. Koszt zwrotne. Tel. 356-58, godz. 15-21 14738 G
POKÓJ, kuchnia, częściowo wygodny i piętro, balkon, centrum Piotrkowa zamienie na mieszkanie w Łodzi. Oferty „15056” - Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 15056 G
EŁBLĄG - dwa pokoje kuchnia, zamienie na mieszkanie w Łodzi lub województwie. Łódź, Współzawodnicza 4b, m. 21, Michalski 14957 G
TRZY pokoje kuchnia, wygodny, bez c. o. śródmieście, zamienie na 2 pokoje kuchnia, wygodny. Oferty „15099” - Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 15099 G

MAGAZYN

o pow. 250-350 m²
poszukują pilnie
ZPDZ IM. T. RYCHLIŃSKIEGO W ŁODZI
Al. Kościuszki 23/25
Oferty prosimy zgłaszać pod adresem przedsiębiorstwa lub telefonicznie nr 361-48. Czynną dzierżawę do uzgodnienia na miejscu. 2407-T

PRACOWNICY POSZUKIWANI

TOKARZY rewolwerowych, ślusarza ustawia-cza i portierów zatrudni natychmiast Fabryka Igieł Dzierżawskich Łódź, ul. Kilińskiego 128. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr w godz. od 7,30 do 15. 2390-T
PRACOWNIKOW technicznych z wyższym lub średnim wykształceniem technicznym i odpowiednią praktyką zawodową na stanowiska: kierownika działu gospodarki narzędziowej, starszych technologów i starszych konstruktorów w dziale gł. technologia oraz warsztatowców na stanowiska kierowników wydziałów produkcyjnych poszukują pilnie Zakłady Motoryzacyjne w Głównie k/Łodzi. Warunki zatrudnienia do omówienia na miejscu. Zonatem w miarę możliwości przydzielac będziemy mieszkańia rodzinne. Mieszkańcy Łodzi dowożeni są zakładowym autobusem. Samotni z innych okolic mają możliwość zamieszkania w hotelu robotniczym. 4266-K
KONSTRUKTORA, technologia, stolarza remon-towego, murarza remontowego, tokarza połączonych, ślusarza mechaników, robotników gos-podarzących, dozorców przyjmą Łódzkie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego w Łodzi, ul. Strzelczyka 26. 2375-T
INŻ. włókiennika do działu naukowej organi-zacji pracy zatrudni duże przedsiębiorstwo przemysłowe. Oferty pisemne 4278-K, kierować do Biura Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 4278-K
TECHNIKA do spraw inwestycji zatrudni Centrala Rybna w Łodzi. Zgłoszenia kierować do działu kadr ul. Nałtowa 1. Warunki płacy i pracy do omówienia w dziale technicznym. 4306-K
MALARZY, stolarzy, parkieciarzy, tynkarzy robotników bud. oraz robotników do cegielni przyjmie natychmiast Przedsiębiorstwo Spółdzielczego Budownictwa Mieszaniowego w Ło-dzi, ul. Strzelczyka 21. Wynagrodzenie w/g układu zbiorowego pracy w budownictwie. 4279-K

WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia wymia-
rowe telefoniczne 311-50
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. Miłkiewne 07
Straż Pożarna 08
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Dro-gowego 516-62
Przyw. Pogot. Dziec. 300-00
Przyw. Pogot. Lek. 535-55
535-55
353-15
MOI
Centrala Podmiejska 01

CO? GDZIE? KIEDY?

WOLNOSC (Przybyszew-skiego 18) „Pieśń Husak” - prod. NRD, doz. od lat 18, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
SYLOWY-LETNIE (Kiln-skiego 123) „Szalache-ciu zobowiązuje” prod. ang. doz. od lat 18, g. 20, 30 - kino czynne tylko w dni pogodne
LATRY-LETNIE (Sienkie-wicza 90) „Katastrofa” prod. weg. doz. od lat 18, g. 20, 30 - kino czynne tylko w dni po-godne

KINA I KATEGORII

MUZA (Pabianicka 173) „Komandorzy” (pano-rama) prod. franc. doz. od lat 12, g. 13, 45, 18, 20, 15
PRZEDWIOSNIE (Zerom-skiego 74) „Biedni bogacze” prod. weg. doz. od lat 18, g. 16, 18, 20
SYLOWY (Kilińskiego 123) „Noe szpiegów” prod. fr. doz. od lat 16, g. 16, 18, 20
WŁOKNIARZ (Próchnika 16) „Witaj smutku” (pa-norama) prod. USA, doz. od lat 18, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
ZACHĘTA (Zielarska 26) „Wiatr ucielił przed świtem” prod. jug. doz. od lat 12, g. 10, 12, 13, 16, 18, 20

KINA II KATEGORII

ADRIA (Piotrkowska 150) „Skarby króla Salomo-na” prod. USA, doz. od lat 10, g. 18, 20, 15
DKM (Nawrot 27) „Miejsce na górze” prod. ang. doz. od lat 18, g. 15, 45, 18, 20, 15
ODRA (Przedziałniana 68) „Opowieść północna” - prod. radz., doz. od lat 16, g. 17, 19
OKA (Dowłina 24) „Romeo, Julia i ciemność” prod. czesk. doz. od lat 12, g. 15, 30, 17, 45, 20
PIONIER (Franciszkańska 31) „1510 do Yumy” - prod. USA, doz. od lat 16, g. 15, 45, 18, 20, 15
MAJA - nieczynne
ROMA (Rzgowska nr 84) „Królowna ze złota gwiazda” prod. czeskiej, doz. od lat 12, g. 9, 50, 11, 45, 14 „Pieśń purpu-rowego kwiatu” (pano-rama) orod. szwedzkiej doz. od lat 16, g. 16, 15, 18, 20, 45

KINA III KATEGORII

SOJUSZ (Nowe Złotno - ul. Piotrowa nr 6) „Opowieść północna” - prod. radz., doz. od lat 16, g. 17, 19
LACZNOŚĆ (Józefów 43) „Pierwsze dni” prod. pol., doz. od lat 16, g. 17, 19, 15
STUDIO (Lumumby 7-9) „Rozstanie” prod. pol., doz. od lat 16, g. 17, 15, 19, 30
Kina festiwalowe
FESTIWAL FILMÓW POLSKICH
KINA PREMIEROWE
DALTYK (Narutowicza 20) „Wrzesień 1939” doz.

Żyżury szpitali POŁOŻNICWO

Szpital im. dr H. Jor-dana, ul. Przyrodnicza 7-9 tel. 509-13 - przyjmują rodzaje i chore ginekolo-gicznie z Dzielnicą Bałuty przy ul. Sedzińskiej 16, oraz z Dzielnicą Polesie z poradni K przy ul. Sre-brzyńskiej 75 i Chłopi-ckiego 49
Szpital im. dr H. Wolf, ul. Lagiewnicka 34-36, tel. 320-02 - przyjmują rodzaje i chore ginekolo-gicznie z Dzielnicą Wi-dzew i Śródmieście oraz z Dzielnicą Polesie z po-radni K. ul. Długosza róg Kasprzaka.
Klinika AM im. Curie-Skłodowskiej, ul. M. Curie-Skłodowskiej 15 - przyjmują rodzaje i chore ginekologicznie z Dziel-nicy Górna oraz z Dziel-nicy Polesie z poradni K. ul. Wólczańska 18 i M. Formalskiej 27.
Chirurgia: Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wól-czańska 195.
Laryngologia: Szp. im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195
Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kop-lińskiego 22
Chirurgia i laryngolo-gia dziecięca: Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czer-wonej 15.

ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ

Wieczorna i święteczna pomoc lekarska w dni powszednie udziela pomo-cy w ambulatorium i w domu chorego w godzi-nach 18-22, w dni świą-teczne w godz. 7-24.
Śródmieście - ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80.
Bałuty - ul. Snycevska 1-3, tel. 536-70, ul. Z. Pacanowskiej 3, tel. 541-96
Widzew - ul. Szpital-na 4, tel. 353-23.
Polesie - Al. 1 Maja 24 tel. 382-98.
Góra - ul. Piotrkow-ska 259, tel. 496-55, ul. Leżnicka 6, tel. 427-70.
Wieczorna i święteczna pomoc lekarska w dni powszednie udziela pomo-cy w ambulatorium i w domu chorego w godzi-nach 18-22, w dni świą-teczne w godz. 14-18.
Śródmieście - ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80 (dla dorosłych i dzieci).
Bałuty - ul. Z. Pacanowskiej nr 3, tel. 541-93 (dla dorosłych i dzieci).
Widzew - ul. Szpital-na 6, tel. 271-53 (dla do-rosłych i dzieci).
Polesie - Al. 1 Maja 24 tel. 382-98 (dla dorosłych i dzieci).
Góra - ul. Leżnicka 6 tel. 427-70 (dla dorosłych i dzieci).
Poradnia przy ul. Piotrkowskiej 259 udziela pomocy dorosłym mieszkań-com bytłej dzielnicy Ruda w dni powszednie w go-dzinach 18-

PRZEDSZKOLE

Uwaga! Repertuar sporządzone na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu Kin

APTEKI

Główna 50, Zielona 28, Piotrkowska 225, Zielarska 146, Nowotki 12, Ró-zy Luksenburg 3, Dąb-rowskiego 24-b.
AS Al. Kościuszki 48
oetmi stali dyżury nocne

NAUKA

OPÓŹNIONYCH w nauce przygotowuje w tempie przyspieszonym - magi-ster. Nowotki 13-8 15095 G

Zamknięcie ruchu kołowego

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkanio-wej Prezydium DRN Łódź-Polesie komanikuje o zamknięciu ruchu kołowego na ul. Rybień-skiej, na odcinku od ul. Szczecińskiej do ul. Grabieniec. Objazd ul. Szczecińskiej, Złotno, Grabieniec. Ruch zostanie wznowiony po za-kończeniu robót drogowych. 2404-T

ŻONY

Dyrektorowi mgr ZYGMUNTOWI NIE-ZGODZIŃSKIEMU najszersze współ-czucie z powodu śmierci
wyrażają
ZARZĄDY I PRACOWNICY BIUR WÓJEWODZKIEGO ZWIĄZKU I ZRZESZENIA PRYWATNEGO HANDLU I USŁUG M. ŁODZI

LEKARSKIE

Dr Jadwiga ANFORO-WIC weneryczne, skór-ne 15.30-19, Próchnika 8. 14855 G
Dr KUDEWICZ specja-lista chorób wenerycz-nych, skórnych 9-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4.
Dr BIBERGAL specja-lista chorób wenerycznych, skórnych 16-18, Pio-trkowska 134 14789 G
Dr REICHER - weneryc-ny, skórny, zastępca do-któr Ziomkowski 18-19, Piotrkowska 14 14711 G

RÓŻNE

POGOTOWIE telewizyjne naprawa w domu klien-ta, tel. 569-24 godz. 11-19, 14779 G
SKLEP - centrum Piotrkowskiej w podwórzu - pasadram. Oczekuje prop-rietary. Oferty „14769” - Biuro Ogłoszeń, Pio-trkowska 96 14769 G
POGOTOWIE telewizyjne naprawa telewizory w domu klienta, tel. 387-74 leodziennie. 14423 G

Unieważnienie

UNIEWAŻNIA się zagubioną pieczętkę o brzmieniu: „Sklep MHM nr 183”. 15042-G

W dniu 6 września 1961 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. sakramentami zmarł nasz najdroższy mąż, ojciec, dziadek i brat S. + P.

Eugeniusz Wawrzonowski

w wieku 55 lat
długoletni pracownik ZUS, odznaczony dwukrotnie Srebrnym Krzyżem Zasługi i Medalem X-lecia PRL. Pogrzeb odbędzie się dnia 9 września br. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Zarzewie, o czym zawiadamiają pozostali w głębokim żalu ZONA, DZIECI, WNUCZKA 15106-G BRATERSTWO I RODZINA

Dnia 6 września 1961 r. po długich cierpieniach zmarła przeżywszy lat 68 S. + P.

Konstancja Kozińska

z domu Masztanowicz
Pogrzeb odbędzie się dnia 8 września br. o godz. 17,30 z kaplicy cmentarnej na Dołach, o czym zawiadamiają po-grążeni w smutku
MAŻ, CÓRKI, ZIĘCIOWIE 15119-G I WNUCZKI

Podwójne zwycięstwo z Anglią Mężczyźni 106:105, kobiety 60:46

Pabianicki sędzia głównym bohaterem meczu Widzew-Start

Pan Grambor z Pabianic przejdzie prawdopodobnie do historii Polskiego Kolegium Sędziów. Ma to związek z jego decyzjami podczas meczów Widzew - Start. Nieomal co druga wzbudzała dyskusje nawet wśród kolegów po fachu pabianickiego arbitra.

Mecz Widzew - Start rozpoczął się sensacyjnie, bo już w pierwszej minucie Sobczak zdobył prowadzenie dla reprezentantów Balut. Potem Korejwo wyrównał na 1:1 i od tej chwili mniej piłkarze, a w większym stopniu sędzia decydował o przebiegu pojedynku. Ukoronowaniem błędów arbitra było podkątowanie rzutu karnego, za przypadkową rękę. Sobiak stanął jednak na wysokości zadania i obronił rzut karny, egzekwowany przez Korejwę. W ten sposób błąd sędziego został zmażany przez czysty przypadek.

Widzew stracił jednego zawodnika (Owczarka) w 1 części spotkania usuniętego przez arbitra. To samo spotkało Start, który stracił Manowickiego w trudnym do wyjaśnienia incydencie i chyba sam sędzia nawet nie wie, czemu nie dopuścił do gry oby tych piłkarzy. Pod koniec meczu Widzew, a wkrótce potem Start straciły dwóch następnych piłkarzy wyeliminowanych z gry z powodu kontuzji.

Włókniarz - ŁKS Ib 2:5

Włókniarz Łódźki doznał drugiej porażki w meczu o mistrzostwo III ligi. Zadał mu ją ŁKS Ib, wygrywając w stosunku 5:2 (2:1).

Bramki dla ŁKS uzyskali: Kaźmierczak 3 i Plecha 2. Drużyna zwycięzców zagrała bardzo skutecznie w ostatnich kwadransie meczu.

W pozostałych czterech spotkaniach o mistrzostwo III ligi uzyskano następujące rezultaty:

PTC - Włókniarz (Pab.) 0:0, Czarni (Radomsko) - Stal (Radom) 1:1, Pilica - Orzeł 0:1, Czarni (Kutno) - Bawelna 3:0.

TABELA

1. Włókniarz (Pab.)	3:1	5:0
2. Widzew	3:1	5:2
3. Czarni (Radomsko)	3:1	6:3
4. PTC	3:1	4:2
5. ŁKS Ib	3:1	8:5
6. Orzeł	3:1	4:3
7. Pilica	2:2	2:1
8. Czarni (Kutno)	2:2	3:5
9. Start (Łódź)	1:3	3:6
10. Stal (Radomsko)	1:3	1:3
11. Włókniarz (Łódź)	0:4	4:9
12. Bawelna (Łódź)	0:4	1:7

Rm.

W czwartek 7 bm. na stadionie warszawskiej Legii zakończyło się międzypaństwowe spotkanie lekkoatletyczne Polska - Wielka Brytania. Zwyciężyły drużyny Polski - w konkurencjach męskich 106:105, a w konkurencjach kobiecych 60:46.

Drugi dzień meczu rozpoczął się miłą niespodzianką. W biegu na dyst. 400 m ppł - Kumiszczę załapał pierwsze miejsce po zacięciu pojedynku z Anglikiem Surety. O kolejności zawodników na mecie zdecydowała dopiero fotokamera. Rezultat 51,8 jest rekordem życiowym Polaka.

400 m ppł: 1) Kumiszczę (P) - 51,8, 2) Surety (WB) - 51,8, 3) Makowski (P) - 52,2.

200 m kobiet: 1) Gerwinowa (P) - 24,6, 2) Smart (WB) - 24,7, 3) Janiszewska (P) - 24,8.

Bieg ten stał pod znakiem rywalizacji Gerwinowej z Angielką - mart. Akademią mistrzynią 6 lat - Janiszewska nie odegrała żadnej roli w walce o pierwsze miejsce.

W biegu na 200 m - Folkowi nie udało się rewanz za środową porażkę z D. H. Jonesem.

200 m mężczyzn: 1) D. H. Jones (WB) - 21,7, 2) Hildrey (WB) - 21,8, 3) Folk (P) - 21,9.

Oszczep kobiet: 1) Tubek (P) - 47,97, 2) Grochal (P) - 46,73, 3) Williams (WB) - 44,10.

Kula kobiet: 1) Rusin (P) - 14,92, 2) Klimaj (P) - 14,70, 3) Allday (WB) - 14,06.

80 m ppł: 1) Clepa (P) - 10,8, 2) Moore (WB) - 11,0, 3) Charlesworth (WB) - 11,1.

Skok wzwyż kobiet: 1) Shirley (WB) - 1,67, 2) Hopkins (WB) - 1,60, 3) Bieda (P) - 1,60.

Mecz w konkurencjach kobiet zakończył się zwycięstwem Polek 60:46 pkt.

Na starcie biegu na 3 km z przeszkodami zabrakło naszych dwóch najlepszych zawodniczek - Krzyszkowiaka i Chromiaka.

3 km z przeszkodami: 1) Herriott (WB) - 8,52,8, 2) Motyl (P) - 8,55,8, 3) Palmer (WB) - 8,59,6.

Bieg na 800 m cały czas trzymał w napięciu widowńnię. Zaraz po starcie ostro do przodu ruszył Baran. Pamiętając o swej środowej porażce na 1,500 m, postanowił tym razem rozstrzygnąć bieg już na pierwszym okrążeniu, dyktując ostre tempo. Losy zwycięstwa rozstrzygnęły się dopiero na ostatniej prostej. Baran był

na czele jeszcze 40 m przed metą, ale zwinął wyczerpany prowadzeniem. Wykorzystał to na przykład Anglik Kilford, który został zwycięzca.

Orywał bardzo dobrym wynikiem 1:48,1 ustanowił rekord życiowy.

800 m mężczyzn: 1) Kilford (WB) - 1:47,9, 2) Orywał (P) - 1:48,1, 3) Piercy (WB) - 1:48,2.

Trzeci zawodnik na mecie biegu na 800 m - Anglik Piercy został decyzją komisji sędziowskiej dyskwalifikowany za skrócenie dystansu.

Dysk mężczyzn: 1) Płakowski (P) - 57,57, 2) Begler (P) - 53,40, 3) Cleaver (WB) - 49,59.

Trójskok: 1) Malcherczyk (P) - 16,14, 2) Jaskólski (P) - 15,92, 3) Alsop (WB) - 15,78 (rekord Wielkiej Brytanii).

Rzut młotem: 1) Cieply (P) - 62,85, 2) Payne (WB) - 62,58, 3) Rut (P) - 62,31.

10.000 m: 1) Zimny (P) - 29,16,2, 2) Heatley (WB) - 29,23,6, 3) Craig (WB) - 29,34,4.

4x400 m: 1) Wielka Brytania (Brightwell, Jackson, Metcalfe, Hardley) - 3:09,3, 2) Polska (Gierajewski, Maciag, Kluczek, Kulikowski) - 3:13,4.

Skok wzwyż mężczyzn: Czernik (P) - 2,04, 2) Fatbrother (WB) - 2,01, 3) Miller (WB) - 1,98.

Jedyna szansa Hippiczne zawody w Łuźmierzu

Miłośnikom sportu jeździeckiego z terenu Łodzi i województwa proponujemy spotkanie na dwudniowych jesienicznych zawodach konnych organizowanych przez sekcję jeździecką PGR Łuźmierz na własnym stadionie w dniach 16-17 bm.

Do chwili obecnej zgłosili się już jeźdźcy z wojskowych klubów Legia i Gwardia, Ludowe Klubu Jeździeckiego Sopot, z sekcji jeździeckiej PGR Sarnów oraz Łódzkiego Klubu Jeździeckiego. Spodziewany jest ponadto udział jeźdźców z Mierzowicy woj. poznańskiego.

To pobieżne wyczerpanie jeźdźców zapewnia wysoki poziom zawodów, które w sobotę, 16 bm. rozpoczną się o godz. 16, a w niedzielę o godz. 15.30. Ogółem w ciągu 2 dni rozegranych zostanie 7 konkursów, z których do najciekawszych należą będą: sobotni konkurs szóstki oraz niedzielny zespołowy konkurs sztafet o puchar Woj. Zarządu PGR i bardzo atrakcyjny, a dawno u nas nie oglądany konkurs z 6 barier.

Wśród uczestników zobaczymy m. in. kpt. Wojciszka (Legia), rutynowanego i wytrawnego jeźdźcę, mającego na swoim koncie sporo zwycięstw na znanym koniu „Zandarm”. Gwardię reprezentować będzie Kozbera, uczestnik niedawnej zwycięskiej wyprawy do Jugosławii. Sopot przysła utalentowanych juniorów z Kałobow skim na czele, który brał udział w mistrzostwach Europy w Anglii. Z jeźdźców łódzkich ujrzymy czyniącego duże postępy młodego Grabowskiego z L.K.J., startującego na czystej krwi arabie „Miraż”. Nestora łódzkiej hippiki Sroczyńskiego oraz wielu innych.

Rm.

Naturalnie, nie finał... Już 4 decyzje w Pucharze Europy 13 września jedziemy z Turystą do Chorzowa

Oczywiście nie o finał chodziło w meczu pucharowym Real Madryt - Vasag (Budapeszt), wygranym przez Hiszpanów 2:0, lecz o pierwszą eliminację. W rozgrywkach pucharowych bierze przecież udział Górnik (Zabrze) i pierwszy swój mecz rozegra z mistrzem Anglii Tottenham, 13 bm. Za błąd serdecznie przepraszamy.

Jak już informowaliśmy Społeczność „Turysła” organizując z okazji meczu Górnik - Tottenham wycieczkę autokarami do Chorzowa, a łódzcy kibice piłkarscy niewątpliwie skorzystają z tej okazji.

W rozgrywkach o puchar Europy padły cztery dalsze wyniki. Oto one: mistrz Holandii Feyenoord pokonał szwedzki zespół Goeteborg 3:0, mistrz Belgii Standard Liege wygrał z norweskim zespołem Fredrikstad 2:1, w Sofii Dukla (Praga) zremisowała z mistrzem Bułgarii CDNA 4:4, a w Paryżu mistrz Francji, Monaco przegrał z Glasgow Rangers (Szkocja) 2:3.

Najpierw Lech. Ma on taki program mistrzowski: (Isterki D lub W oznacza spotkania na własnym boisku bądź na wyjeździe): Górnik (D) - Stal Mielec (W), Zawisza (W) - Lechia(D), Polonia Bytom (W) - Wisła (W). W sumie cztery mecze wyjazdowe, z których tylko w Bydgoszczy, stwarza nadzieje na 2 punkty. Jest niemal nieprawdopodobnie sławem, abv Górnik mógł zostawić swą glorie w Poznaniu i wobec tego pozostaje jedynie szansa pokonania Lechii. A za tem w najlepszym wypadku 4 punkty. Łącznie z już zdobytymi będzie ich miał 21. Prosimy my zwrócić uwagę na stan po-

Zgaduj Zgadula Coraz więcej partnerów ŁKS w ucieczce przed czerwoną latarnią

Kto spadnie? - oto pytanie dla ekstraklasy. Górnik Zabrze chce, zdaje się, ustanowić rekord Polski i bez porażki zdążyć do berko najmniejszej w kraju drużyny. W tej sytuacji całkiem zainteresowanie zostało skierowane na... doły tabeli, gdzie dla Łodzi jest ona tym bardziej interesująca, że obejmuje także interesy jednego z najbliższych reprezentantów w I lidze.

Aż do środy było tylko pięciu kandydatów na emigrację z tej ekskluzywnej grupy, ale przedwczorajsze wyniki powiększyły zespół zagrożonych także o Lecha Poznań i nie wiele go wyprzedzająca, Stal Sosnowiec.

W oczekiwaniu na następną kolejkę spotkań pozostaje nam do rozstrzygnięcia rachunek prawdopodobieństwa. Kto i ile może „zarobić” w pozostałych sześciu kolejkach? Zaimmy się przede wszystkim tymi nie sześciu, którzy mogą spaść poniżej ŁKS w mistrzowskiej tabeli.

Rm.

Naturalnie, nie finał... Już 4 decyzje w Pucharze Europy 13 września jedziemy z Turystą do Chorzowa

Oczywiście nie o finał chodziło w meczu pucharowym Real Madryt - Vasag (Budapeszt), wygranym przez Hiszpanów 2:0, lecz o pierwszą eliminację. W rozgrywkach pucharowych bierze przecież udział Górnik (Zabrze) i pierwszy swój mecz rozegra z mistrzem Anglii Tottenham, 13 bm. Za błąd serdecznie przepraszamy.

Jak już informowaliśmy Społeczność „Turysła” organizując z okazji meczu Górnik - Tottenham wycieczkę autokarami do Chorzowa, a łódzcy kibice piłkarscy niewątpliwie skorzystają z tej okazji.

W rozgrywkach o puchar Europy padły cztery dalsze wyniki. Oto one: mistrz Holandii Feyenoord pokonał szwedzki zespół Goeteborg 3:0, mistrz Belgii Standard Liege wygrał z norweskim zespołem Fredrikstad 2:1, w Sofii Dukla (Praga) zremisowała z mistrzem Bułgarii CDNA 4:4, a w Paryżu mistrz Francji, Monaco przegrał z Glasgow Rangers (Szkocja) 2:3.

Najpierw Lech. Ma on taki program mistrzowski: (Isterki D lub W oznacza spotkania na własnym boisku bądź na wyjeździe): Górnik (D) - Stal Mielec (W), Zawisza (W) - Lechia(D), Polonia Bytom (W) - Wisła (W). W sumie cztery mecze wyjazdowe, z których tylko w Bydgoszczy, stwarza nadzieje na 2 punkty. Jest niemal nieprawdopodobnie sławem, abv Górnik mógł zostawić swą glorie w Poznaniu i wobec tego pozostaje jedynie szansa pokonania Lechii. A za tem w najlepszym wypadku 4 punkty. Łącznie z już zdobytymi będzie ich miał 21. Prosimy my zwrócić uwagę na stan po-

Zgaduj Zgadula Coraz więcej partnerów ŁKS w ucieczce przed czerwoną latarnią

Kto spadnie? - oto pytanie dla ekstraklasy. Górnik Zabrze chce, zdaje się, ustanowić rekord Polski i bez porażki zdążyć do berko najmniejszej w kraju drużyny. W tej sytuacji całkiem zainteresowanie zostało skierowane na... doły tabeli, gdzie dla Łodzi jest ona tym bardziej interesująca, że obejmuje także interesy jednego z najbliższych reprezentantów w I lidze.

Aż do środy było tylko pięciu kandydatów na emigrację z tej ekskluzywnej grupy, ale przedwczorajsze wyniki powiększyły zespół zagrożonych także o Lecha Poznań i nie wiele go wyprzedzająca, Stal Sosnowiec.

W oczekiwaniu na następną kolejkę spotkań pozostaje nam do rozstrzygnięcia rachunek prawdopodobieństwa. Kto i ile może „zarobić” w pozostałych sześciu kolejkach? Zaimmy się przede wszystkim tymi nie sześciu, którzy mogą spaść poniżej ŁKS w mistrzowskiej tabeli.

Rm.

szukania czerwononabiałych. Tych punktów mamy zaledwie 14. Czy więc Lech jest do urażenia - trudno powiedzieć.

Szukajmy dalej. Stal Mielec na tapecie. Jej mecze: Zawisza (W) - Lech (D), Polonia Bytom (W) - Wisła (D), Ruch (D) - Odra (W).

Cokolwiek by się chciało sądzić o beniaminku ligowym układ jego meczów zdaje się wskazywać na utrzymanie tej drużyny w tej obecnej pozycji.

A więc kto ma być smutnym partnerem Zawiszy w powrotnym drodze do II ligi? Może Polonia Bydgoszcz? Sprawdzamy jej program: Ruch (W) - Odra (D), ŁKS (W) - Stal Sosnowiec (D), Lechia (W) - Legia (D).

I oto jesteśmy bliżej rozwiązania. Mecz przewidziany terminem na 15 października: ŁKS - Polonia Bydgoszcz w Łodzi być może rozstrzygnie wszystkie kwestie sądowe. Zwycięstwo, dając pretekst do bytu w ekstraklasie.

Nie tracimy jednak nadziei. Na placu boju pozostaje także Cracovia. Ta wcale nie ma łatwego żywota. Najpierw musi grać w Bytomiu z Polonią, 24 września zmierzy się w lokalnych derbach z Wisłą po czym czeka ją wyjazd do Ruchu i spotkanie z Odrą w Krakowie. A 12 listopada - mecz z ŁKS na własnym terenie.

Gdyby tam wygrał! Tak za pewne wzdychają kibice ŁKS i jest to chyba ostatnia deska ratunku dla łodzian gdyby wcześniej losy okazały się dla nich mniej łaskawe.

A w niedzielę - Neftianik...

Jeszcze nie wygasły wrażliwość emocji na meczu ŁKS - Odra, a kibiców łódzkich czeka już w niedzielę nie mniej atrakcyjny mecz - piłkarski z udziałem radzieckiego zespołu Neftianik z Baku.

Z drużyny radzieckiej zmierzy się ligowy zespół ŁKS, który w meczu tym wystąpi jako reprezentacja Łodzi. Nasi niedzielni goście dali się już poznać w pierwszym meczu jaki rozegrali z Unią w Raciborzu.

Jak donosi „Przebieg Sportowy” drużyna azerbajdzkańska pokazała się z najlepszej strony. Gra jej oparta była na szybkich i celnych podaniach i dobrze wypracowanych strzałach. Należy się spodziewać „PS” - że i pozostałe polskie drużyny, które spotkają się w następnych meczach z sympatyczną drużyną Baku będą miały silnego przeciwnika.

Neftianik w meczu z Unią prowadził 4:0. W końcowym okresie gry nieco popolszował, szczerząc się w LKKFP przy Placu Komuny Paryskiej 3.

Korzystał i strzeliła trzy bramki. Unia wystąpiła w pełnym składzie i wykazała wyraźną wyższość formy.

Jak z powyższej relacji wynika kibice mogą być pewni, że w niedzielę ujrzą piłkę nóż na w dobrym wydaniu. W zespołe gości do najlepszych punktów należą: bramkarz Kosenkow, stoper Semigajow, oraz dwaj napastnicy: Trofimow i Kuzniecowa.

Chociaż honor obrony barw Łodzi przypadł w udziale liżowcom ŁKS nie jest wykluczone, że zespół ten może być wzmocniony w najbliższych punktach. Jak kraża w sferach kierownictwa ŁKS zamierza wykorzystać spotkanie z drużyną radziecką do wypróbowania nowej koncepcji ustawienia drużyny. Mecz rozpocznie się o godz. 17.

Punkt przedprzedaży biletów na mecz niedzielną przeniesiono z kasy MDK ul. Traututta 3 do lokalu LZPN, nie szczerząc się w LKKFP przy Placu Komuny Paryskiej 3.

Na kortach w Parku Poniatowskiego omal nie doszło do sensacji

Na kortach tenisowych w Parku Poniatowskiego w 3 dniu mistrzostw tenisowych Łodzi o mały włos nie doszło do wielkiej sensacji sportowej. W grze podwójnej pań Dowborówna spotkała się z Jędrzejowską. Pierwszy set, o nadzwyczaj ciekawej i zartowej walce zakończył się zwycięstwem Dowborówny. W drugim secie Jędrzejowska opanowała sytuację i wygrała 6:0. W trzecim secie decydującym walka była równorzędna i przy stanie 2:1 na korzyść Jędrzejowskiej, sensacyjny ten pojedynek przerwana z powodu zapadającego zmroku. Do końca spotkania nastąpił dziś o godzinie 9 rano. Z pozostałych

sportów na podkreślenie zasługuje zwycięstwo Filipynów z Felielman (6:4, 7:5) i zwycięstwo Dowborówny z Jaskowiak (6:4, 6:2). W grze pojedynczej pań Skoneckiej wygrał z Joachimowską (6:2, 6:0), a Mierczyński pokonał Adamezaka (6:4, 6:4).

Gra Szukiewicz z Machem przy stanie setów 1:1, a w trzecim secie przy stanie gemów 5:5 została przerwana. Dokończenie nastąpi dziś rano.

Dziś prócz dokończenia spotkań singla pań i pań, rozegrane zostaną gry podwójne mężczyzn. Początek o godz. 9, a po przerwie obiadowej o godz. 15.

Rm.

POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

Hans Helmut Kirst (52)



PRZEKŁAD
EMILIO BIELICKI I TERESY JĘTRIEWICZ

Wywiad Tantaua odbywał się pod szczęśliwą gwiazdą. Bowiem owego pięknego ranka właściciel firmy Altmeyer kazał na siebie dość długo czekać. Było to zresztą do przewidzenia i Tantau liczył się z tym z góry. Mógł sobie dzięki temu swobodnie pomysłować. Altmeyer dał mu właściwie pośrednio wolną rękę.

Kiedy inspektor policji kryminalnej doszedł do wniosku, że już w ogólnych zarysach sytuację wyjaśnił, przypuścił bezpośredni atak. Pierwszą jego ofiarą była pani Altmeyerowa.

Nie zawahała się ani chwili przed wypowiedzeniem swego zdania. Tantau z punktu trafila na najcenniejsze źródło informacji z całej firmy. Biło ono obfitym strumieniem.

— Wie pan, każdy mężczyzna ma w sobie coś z lajaka. Ten Dreibaum nie jest nawet wcale najgorszy, tylko po prostu jest mężczyzna.

— Jeśli się nie mylic, to ja także jestem mężczyzna.

— W takim razie rozumie pan, o co mi chodzi. Mężczyźni myślą tylko o sobie. Nie chcą nikogo pokazywać palcem, ale tak już jest, panie Tantau! Wszyscy mężczyźni są próżni i żądni podziwu. Chcą mieć władzę i cieszyć się uznaniem — a jeśli przypadkiem nawinie im się pod rękę tysiąc marek, chowają je do kieszeni. Nie chcą przez to powiedzieć, że Dreibaum jest winny — ale dlaczego miałabym uważać za niewinnego? Jest rzeczywistym pracownikiem, bez wątpienia, ale oni wszyscy są tacy, kiedy chcą coś osiągnąć, za cę potem my musimy płacić.

Po czym zaczęła opowiadać o swoim ciężkim losie. Tantau słuchał cierpliwie. Zorientował się, że Altmeyer był w jej życiu jedyną wielką miłością, a także największym rozczarowaniem. Ten Altmeyer zajmował kiedyś w firmie niemal takie samo stanowisko co teraz Dreibaum. Z tego wynikały wszystkie jej nieszczęścia. Podświadomie przenosiła pretensje do jednego z nich na drugiego. Mężczyzna pozostanie zawsze mężczyzną, a

żaden z nich, jej zdaniem, nie popełnił dobrego uczynku, jeśli będzie miał okazję popełnić zły.

Tantau nie przerywał. Ten monolog pozwalał na wyciągnięcie wielu wniosków, chociaż na razie pozabawiony był jakiegokolwiek rewalacji. Wkrótce jednak miała się ona pojawić. Z kolei bowiem stara zaczęła mówić o Feliksie, swoim ukochanym synu. Z przejęciem odmalowywała jego cierpienia. Z jej słów wynikało, że Feliks był swego rodzaju geniuszem w dziedzinie hurtowego handlu wazrywami, ale geniuszem zapoznanym, odtrąconym, traktowanym w sposób pożałowania godny. A działał się tak między innymi dlatego, że w firmie pracował ów Dreibaum.

Tantau sądził, że teraz rozumie już trochę więcej. Przez wiele lat zdążył się do tego przyzwyczaić, że używano go jako kozła na duchowe odpadki. Dla odprężenia zajął się przez następne pół godziny urzędniczymi. Tym razem jednak chodziło mu o rzeczy całkiem realne: nawiązał rozmowę z księgowymi. Zaczął ich wypyttywać systematycznie, ze znajomością przedmiotu; kazał sobie pokazać rachunki, kwity kasowe, a wszystko to robił nie spodziewając się właściwie, że się czegoś dowie.

Wyniki tych rozmów były zgodne z jego przewidywaniami. Wszystko wskazywało na to, że w tym nic się nie mogło wydarzyć bez zarządzenia albo zgody Dreibauma. Jedni określali go jako chytrym, sprytnego lub

przebiegłego, inni jako wyrozumiałego, poczciwego lub wielkodusznego, jeszcze inni jako energicznego, upartego lub jako pedanta. Nikt nie mógł jednak powiedzieć o nim ani niezwykłego.

W jednym z ostatnich wypadków monotonny łańcuch dociekań Tantaua został przerwany. Stało się to wówczas, gdy próbował wypytywać niejaką Renatę Sand, sekretarkę firmy. Odtąd ledwie zdążył wymienić z nią dwa czy trzy nieobowiązkujące zdania, gdy ładna dziewczyna zaczęła odwracać kota ogonem i jemu zadawać pytania.

— A więc pan twierdzi, że pan Dreibaum mógł popełnić czyn niezgodny z prawem?

— Nic takiego nie powiedziałem, proszę pani.

— W każdym razie pana zachowanie na to wskazuje.

— Wobec tego pani je sobie fałszywie tłumaczy.

— Jeśli pan nie stwierdził żadnych prawnie uzasadnionych podstaw do podejrzeń, to on jest niewinny, prawda?

— Droga pani, jeśli gdziekolwiek zdarzy się coś, co wymaga naszej interwencji, wówczas przeważnie istnieje, i to całkiem automatycznie, wielu podejrzanych. Tak dzieje się i w tym wypadku. Nasz Dreibaum jest więc jednym spośród wielu.

— Ale pan mierzy prosto w niego!

Redaguje kolegium Redakcja i Administracja - Łódź Piotrkowska 98 Centrala 293-00 łączący z wszystkimi działami Telefony bezpłatne: Redaktor naczelny 325-64 Z-06 redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-05 Dział kulturalny 228-32, 337-47 Dział kult. 341-10 Dział sportowy 208-95 Dział listów i interwencji 243-80 Telefon Usługowy 303-04 Redakcja nocna 273-76 - Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00 wewn. 30, czynne do 15.30 - Prenumerata miesięczna zł 12.50, półroczna zł 25.00, roczna zł 45.00. Zamówienia i wplaty przyjmują PKWZ „Ruch”. Warszawa, ul. Wileńska 46, konto PKO 1-6-100024 Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”. RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96 - Reklamy nie zamówionych redakcja nie wstawia.